



Rajgradzkie ECHA

* ROK XIX * NR 10 (224) * PAŹDZIERNIK 2008 R. * CENA 2,50 zł * ISSN 1427-9037 *

W numerze

*

W numerze

*

W numerze



WIEŚCI Z GRODU RAJ
XVIII sesja Rady Miejskiej



SPORT W GMINIE RAJGRÓD
Żeglarstwo i inne dyscypliny sportowe



Rezerwat „Czapliniec Belda” w Nadleśnictwie Rajgród

Fot. Piotr Skowronek



CO SŁYCHAĆ W SZKOLE?
W Gimnazjum i szkołach podstawowych



WMUROWANIE KAMIENIA WĘGIELNEGO
Nowy budynek Komendy Powiatowej Policji w Grajewie

WIEŚCI Z GRODU RAJ

XVIII SESJA RADY MIEJSKIEJ

W dniu 24 października 2008 r. w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego odbyła się XVIII sesja Rady Miejskiej w Rajgrodzie. Obrady prowadził przewodniczący RM - Jan Duda, który na wstępie powitał radnych (w sesji uczestniczyli wszyscy radni tj. 15), Burmistrza Rajgrodu, zast. Burmistrza, skarbnik gminy, kierownika ZGKiM, radców prawnych, pracowników UM i sołtysów z gminy Rajgród. Na wniosek Burmistrza Rajgrodu radni przegłosowali zmiany w porządku obrad.

SPRAWOZDANIE BURMISTRZA

Burmistrz Rajgrodu - Czesław Karpiński przedstawił radnym informację o wykonaniu uchwał podjętych na poprzedniej sesji oraz o wydanych od tamtego czasu zarządzeniach.



Burmistrz Czesław Karpiński

Podczas XVII sesji w dniu 28 sierpnia 2008 r. Rada Miejska podjęła 6 uchwał. Zostały one przesłane do właściwych organów nadzoru, w tym cztery do Wojewody Podlaskiego i dwie do Regionalnej Izby Obrachunkowej. Żaden z tych organów nie zgłosił zastrzeżeń w zakresie zgodności przesłanych uchwał z przepisami prawa. Były to uchwały w sprawach:

- zasad przyznawania diet sołtysom z tytułu uczestnictwa w sesjach Rady Miejskiej;
- zarządzenia wyborów uzupełniających do Rady Sołeckiej w Beldzie (na zebraniu mieszkańców wsi dokonano wyboru sołtysa w dniu 10 września br. Sołtysiem wsi Belda została p. Elżbieta Doliwa);
- wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty przy sprzedaży w drodze bezprzetargowej lokali mieszkalnych zostało wydane zarządzenie Burmistrza regulujące szczegółowo kwestie związane z tą sprzedażą. Dokładniej będzie to omówione w Informacji o wydanych zarządzeniach;
- zmian w budżecie gminy;
- powołania doraźnej komisji ds. unormowania stosunków własnościowych dróg w obrębie Pieńczykówek. Jest ona wykonywana poprzez odbywanie systematycznych posiedzeń przez tę komisję. W omawianym okresie komisja odbyła 3 posiedzenia, w tym jedno wyjazdowe, połączone z oględzinami przedmiotowych terenów oraz spotkaniem z dyrektorem ZDMiUZ w Biebrzy;

- udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Grajewskiemu. dotycząca przebudowy drogi powiatowej Nr 1787B. Uchwała została wstępnie wdrożona do realizacji, jednakże po przedłożeniu przez powiat umowy na realizację zadania okazało się, że w ramach przeznaczonych na to środków wykonanie będzie tylko odcinek 1 km, to jest od drogi krajowej nr 61 do Kanału Kuwasy, a nie aż do granicy powiatów, jakby to wynikało z zapisu w § 1 uchwały. Należy więc skorygować ten zapis w taki sposób, aby był on spójny z zakresem zadania określonym w umowie. W związku z tym został przygotowany na dzisiejszą sesję projekt uchwały zmieniającej omawianą uchwałę.

W okresie od dnia 28 sierpnia do dnia dzisiejszego zostało wydanych 14 zarządzeń:

- 1) Zarządzenie w sprawie zmian w układzie wykonawczym budżetu Gminy Rajgród na 2008 r. Zmiany zawarte są w 5 załącznikach i dotyczą zwiększeń lub zmniejszeń w planach dochodów i wydatków Urzędu Miejskiego, Szkoły Podstawowej w Rajgrodzie i Ośrodka Pomocy Społecznej stosownie do bieżących potrzeb;
- 2) Zarządzenie w sprawie zmiany w składzie osobowym Społecznej Komisji Mieszkaniowej. Zmiana dotyczy wprowadzenia do składu komisji p. Eweliny Ruszkowskiej w miejsce p. Anny Bukowskiej, przebywającej wówczas na zwolnieniu lekarskim, a obecnie na urlopie macierzyńskim. Aktualny skład komisji przedstawia się następująco:
 - Eugeniusz Kołowski – przewodniczący,
 - Wanda Łacińska – zastępca przewodniczącego,
 - Ewelina Ruszkowska – członek komisji;
- 3) Zarządzenie w sprawie powołania komisji do przeprowadzenia kontroli pomieszczeń w budynku byłej Szkoły Podstawowej w Kozłowie. W skład komisji weszli pracownicy Urzędu Miejskiego: Marek Kostrzewski, Edyta Karwowska, Wanda Łacińska oraz radny Czesław Karwowski. Celem kontroli było stwierdzenie, czy dzierżawca ten budynek Spółka „Borsuk” dokonała remontu pomieszczeń po pożarze, do czego była zobowiązana w wyniku wcześniejszej kontroli, w terminie do dnia 30 września br. W dniu 15 października 2008 r. Komisja stwierdziła, że remontu nie dokonano. Prezes Spółki, mimo zawiadomienia o terminie kontroli, nie wziął w niej udziału. W rozmowie telefonicznej oświadczył, że remontu nie przeprowadził z powodu braku środków finansowych, ale prowadzi postępowanie sądowe z firmą ubezpieczeniową o odszkodowanie po pożarze;
- 4) Zarządzenie w sprawie powierzenia stanowiska dyrektora Szkoły Podstawowej w Rydzewie. Przedłuża ono okres powierzenia tego stanowiska dotychczasowemu dyrektorowi p. Sławomirowi Obryckiemu na kolejne 5 lat, to jest do 31 sierpnia 2013 r.;
- 5) Zarządzenie w sprawie sprzedaży lokali mieszkalnych na rzecz najemców oraz udzielenia bonifikaty od ceny sprzedaży. Zostało ono wydane w oparciu o uchwałę Rady Miejskiej wyrażającej zgodę na udzielenie w/w bonifikaty. Wyliczone na tej podstawie ceny zbycia lokali przedstawiają się następująco:
 - lokal o pow. 38,28 m² - 1765 zł,
 - lokal o pow. 38,34 m² - 1744 zł,
 - lokal o pow. 48,14 m² - 2117 zł,
 - lokal o pow. 70,96 m² - 3176 zł.

Ceny te obejmują również proporcjonalne udziały w prawie własności gruntu o ogólnej powierzchni 1299 m²;

- 6) Zarządzenie w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w wieczyste użytkowanie w drodze bezprzetargowej nieruchomości o pow. 1093 m² przy ul. Szkolnej w Rajgrodzie. Na mocy tego zarządzenia oddano w/w nieruchomość w wieczyste użytkowanie na okres 99 lat Klubowi Żeglarskiemu „Zefir” z Łomży oraz przeniesiono nieodpłatnie prawo własności budynku gospodarczo-socjalnego i hangaru znajdujących się na tej działce. Pierwszą opłatę roczną za oddanie nieruchomości w użytkowanie ustalono w wys. 15% ceny, tj. 11953 zł (w tym podatek VAT), z możliwością rozłożenia tej opłaty na 6 rat rocznych. Pozostałą kwotę należy spłacić w pięciu ratach rocznych po 1912,60 zł każda rata, oprocentowanych w wysokości 14% w stosunku rocznym;
 - 7) Zarządzenie w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze ustnego przetargu nieograniczonego nieruchomości niezabudowanej położonej na terenie wsi Skrodzkie o pow. 4,55 ha. Cenę wywoławczą ustalono w wysokości 22200 zł;
 - 8) Zarządzenie w sprawie zmian w układzie wykonawczym budżetu na 2008 r. Jest to kolejne zarządzenie w tej sprawie dostosowujące plany dochodów i wydatków Urzędu Miejskiego oraz jednostek organizacyjnych do aktualnych sytuacji. Szczegółowe zmiany zostały zawarte w 8 załącznikach;
 - 9) Zarządzenie w sprawie zmian w budżecie gminy. Zmiany polegają na przeniesieniach w rozdziałach między paragrafami w związku z przeklasyfikowaniem wydatków (na kwotę 131883 zł) oraz na zwiększeniu planu dochodów i wydatków o otrzymaną dotację w kwocie 14943 zł na zakup podręczników dla dzieci rozpoczynających roczne przygotowanie przedszkolne lub naukę w klasach I-III;
 - 10) Zarządzenie w sprawie powołania komisji przetargowej do przeprowadzenia ustnego przetargu nieograniczonego na wynajęcie lokalu użytkowego w Beldzie. Powołano komisję w składzie: Marcin Wielencej - przewodniczący oraz członkowie: Ewelina Ruskowska, Wanda Łacińska.
- Celem komisji jest przeprowadzenie przetargu na wynajęcie na okres 10 lat lokalu użytkowego o pow. 36,10 m² w budynku nr 40 w Beldzie z przeznaczeniem na prowadzenie apteki;
- 11) Zarządzenie w sprawie wyrażenia zgody na wynajęcie w drodze ustnego przetargu nieograniczonego lokalu użytkowego w Beldzie z przeznaczeniem - jak wyżej;
 - 12) Zarządzenie w sprawie upoważnienia pracownika Ośrodka Pomocy Społecznej do przeprowadzania wywiadu alimentacyjnego i odbierania od dłużnika alimentacyjnego oświadczenia majątkowego;
 - 13) Zarządzenie w sprawie upoważnienia Kierownika Ośrodka Pomocy Społecznej w Rajgrodzie do prowadzenia postępowania w sprawie świadczeń z funduszu alimentacyjnego - wydano w celu dostosowania uregulowań gminnych do przepisów określonych ustawą o pomocy osobom uprawnionym do alimentów z 7 września 2007 r.;
 - 14) Zarządzenie w sprawie opracowania materiałów planistycznych do projektu budżetu na 2009 r. Określa ono szczegółowo zadania poszczególnych stanowisk pracy w Urzędzie Miejskim oraz kierowników jednostek organizacyjnych w zakresie opracowania i przekazania danych do planów dochodów i wydatków w projekcie budżetu następnego roku;
 - 14) Zarządzenie w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze ustnego przetargu nieograniczonego nieruchomości

ści zabudowanej położonej na terenie wsi Woźnawieś, oznaczonej jako działka Nr 730/2 o powierzchni 0,90 ha (plac i była szkoła). Cena wywoławcza wynosi 230300 zł i jest o 38600 zł wyższa od ceny przyjętej w poprzednich przetargach na sprzedaż tej nieruchomości - z uwagi na wzrost cen gruntu.

Następnie Burmistrz Rajgrodu poinformował zebranych o udziale w różnych spotkaniach, mających miejsce najczęściej poza Urzędem Miejskim:

- pod koniec sierpnia spotkałem się z 4 policjantami z Białegostoku, którzy w sezonie letnim pełnili służbę na terenie naszej gminy. Podziękowałem im za pracę w celu zachowania większego bezpieczeństwa na naszym terenie w miesiącach wakacyjnych;
- jeszcze przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego spotkałem się z wszystkimi dyrektorami szkół, dla których organem prowadzącym jest gmina;
- 2 września, wspólnie ze starostą Powiatu Grajewskiego i dyrektorem Biebrzańskiego Parku Narodowego, udaliśmy się do Leśniczówki Grzędy, aby na miejscu poczynić stosowne ustalenia przed rocznicową uroczystością związaną z bitwą na Czerwonym Bagnie;
- 4 września spotkałem się w terenie z mieszkańcami Orzechówki, Karczewa i Woźnejwsi. Obejrzeliliśmy i omówiliśmy zakres koniecznych prac na drogach w tym rejonie;
- 9 września, wspólnie z przewodniczącym Rady Miejskiej i kilkoma radnymi, uczestniczyłem w obchodach 64. rocznicy bitwy na Grzędach - Czerwonym Bagnie, najpierw w rajgrodzkim kościele, a następnie przed obeliskiem na Grzędach;
- 10 września uczestniczyłem w pracach Doraźnej Komisji rozpatrującej problem zamiany własności dróg w Biebrzy, która obradowała pod kierunkiem przewodniczącego Stanisława Ziuzi;
- 11 września spotkałem się z przedstawicielami firmy „ Polish Energi Partners”. Poczyniliśmy konkretne ustalenia w sprawie przyszłego posadowienia na terenie naszej gminy siłowni wiatrowych;
- 14 września, wspólnie z przewodniczącym Rady Miejskiej, uczestniczyłem w Dożynkach Powiatowo-Diecezjalnych w Grajewie;
- 17 września uczestniczyłem w uroczystościach patriotyczno-religijnych w Rydzewie, gdzie miało miejsce odsłonięcie nowego pomnika na grobie saperów, który poległ na tamtejszych polach już po zakończeniu wojny;
- 26 września uczestniczyłem w obradach Komisji pod kierownictwem przewodniczącego Janusza Sobolewskiego, która obradowała w sali konferencyjnej UM;
- 30 września wziąłem udział, na zaproszenie starosty, w powiatowym podsumowaniu współzawodnictwa sportowego szkół podstawowych i gimnazjów;
- 6 października spotkałem się z przedstawicielami różnych środowisk w Domu Kultury celem omówienia i poczynienia stosownych ustaleń odnośnie uroczystych obchodów 90. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości;
- 7 października wziąłem udział, na zaproszenie nadleśniczego Nadleśnictwa Rajgród, w spotkaniu z kierownikami i zarządcami ośrodków wypoczynkowych znajdujących się na terenie gminy Rajgród;
- 8 października w Urzędzie Miejskim w Rajgrodzie miało miejsce spotkanie przedstawicieli firmy „Polish Energi Partners” z rolnikami, którym zaproponowano umieszczenie na ich działkach siłowni wiatrowych. W spotkaniu oprócz mnie uczestniczyli nasi radcowie prawni, bo nastąpiły już konkretne uzgodnienia i przygotowano stosowne umowy;

- 13 października uczestniczyłem w naradzie przedstawicieli samorządów z kilku powiatów w Suchowoli. Powstaje pewna inicjatywa, która ma za zadanie sprostaniu nowym rozwiązaniom czekającym nas w kwestii gospodarki odpadami stałymi. Już wkrótce małe wysypiska śmieci nie będą miały racji bytu i staniemy przed problemem transportu śmieci do najbliższej spalarni lub odpowiedniej wielkości wysypiska. Czy ono będzie w okolicach Augustowa, czy gdzieś pod Grajewem, dla naszej gminy najważniejszy stanie się trans-



Skarbnik Jadwiga Stryjecka

port śmieci;

- 14 października udział wziąłem w uroczystościach w Szkole Podstawowej w Rajgrodzie związanych z Dniem Edukacji Narodowej;
- 16 października uczestniczyłem w pracy połączonych stałych Komisji Rady Miejskiej, które obradowały pod kierunkiem przewodniczącego Wojciecha Więckowskiego;
- 17 października uczestniczyłem w uroczystym wmurowaniu kamienia węgielnego w powstającym budynku Powiatowej Komendy Policji w Grajewie;
- 22 października udałem się do Łomży na spotkanie z pracownikami Państwowej Stacji Ochrony Zabytków, ponieważ od kilku miesięcy nie mamy stosownej opinii archeologa w sprawie projektu inwestycji na plaży miejskiej pod Górą Zamkową. Pracownicy z Łomży postanowili zasięgnąć opinii profesorów, autorytetów w tej dziedzinie. Zdaniem archeologów i pracowników stacji ochrony zabytków Góra Zamkowa w Rajgrodzie jest tak cennym i dotychczas nieprzebadanym przez archeologów obiektem, że jakkolwiek inwestycja w jej obrębie jest wprost niedopuszczalna. Mogą być pewne ustępstwa, ale na stosowne uzgodnienia i propozycje rozwiązań potrzeba więcej czasu. Natomiast nasz samorząd stoi już przed koniecznością złożenia stosownego projektu do Marszałka Województwa Podlaskiego, aby z Funduszu Odnowy Wsi otrzymać do 500 tys. zł dotacji. Musimy więc zaproponować inną inwestycję na terenie naszej gminy;
- 23 października brałem udział w posiedzeniu Powiatowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego w Grajewie;

WYKONANIE BUDŻETU GMINY ZA I PÓŁROCZE

Skarbnik Jadwiga Stryjecka przedstawiła radnym wykonanie budżetu gminy za I półrocze 2008 r. Zaplanowane dochody roczne budżetu gminy wynosiły po zmianach 13909675 zł, zaś wydatki 16831226 zł. Na ponadplanowy wzrost docho-

dów i wydatków miały wpływ zadania własne gminy, pomoc materialna dla uczniów o charakterze socjalnym oraz szereg dotacji wpływających do Ośrodka Pomocy Społecznej. Planowane dochody w I półroczu zostały wykonane w kwocie 7043465 zł, co stanowi 51%. Zaplanowane wydatki zostały wykonane w kwocie 9179843 zł, co stanowi 55% wykonania planu rocznego. Plan przychodów (kredyty i pożyczki) wyniósł 3868885 zł wykonano 3488013 zł - kredyt na zwrot dotacji i odsetek, które musieliśmy zwrócić po kontroli wykonania wodociągu wiejskiego. Plan rozchodów (spłata wcześniej zaciągniętych kredytów i pożyczek) na kwotę 947334 zł wykonano w kwocie 706487 zł.

OMÓWIENIE SPRAWOZDAŃ MAJĄTKOWYCH

Przewodniczący J. Duda stwierdził, że zgodnie z prawem wszyscy radni w przepisowym terminie złożyli roczne sprawozdania majątkowe za 2007 r. Potwierdza to swoim pismem z 9 października br. Urząd Skarbowy w Grajewie, jednocześnie zaznaczając, że 3 radnych nie dołączyło stosownych kopii zeznań podatkowych za 2007 r. oraz w trzech przypadkach stwierdzono pewne uchybienia formalne. Natomiast burmistrz Cz. Karpiński poinformował, że pracownicy samorządowi mający obowiązek składania rocznych oświadczeń majątkowych uczynili to w ustawowym terminie i zgodnie z prawem.

SKARGA NA BEZCZYNNOŚĆ BURMISTRZA

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej - Wojciech Więckowski poinformował zebranych, że do Przewodniczącego Rady Miejskiej wpłynęła skarga na bezczynność Burmistrza Rajgrodu w kwestii przekształcenia działek rolnych na letniskowe w Rybczyźnie. Skarga dwóch panów początkowo została wysłana do województwa, ale zgodnie z obowiązującym prawem rozpatrzyć ją musi rada gminy. Przed dwudziestu laty nabywcy spoza terenu naszej gminy kupili grunt rolniczy w Rybczyźnie i tak powstało następnie kilkadziesiąt małych działek nadal mających status rolny. Ich właściciele już kilka razy składali wniosek o przekształcenie ich na działki letniskowe. Nawet pewnego czasu wpłacili na ten cel pieniądze dla gminy, co zaznaczył ich przedstawiciel na obradach sesji. Gmina musiała zwrócić te pieniądze, bo pobrane zostały niezgodnie z prawem. Natomiast żaden planista, sporządzający plan miejscowego zagospodarowania przestrzennego gminy Rajgród nie wie co z tym fantem zrobić: działki są o małej powierzchni (obecnie działka letniskowa musi mieć przynajmniej 1200 m. kw.), nieregularne, brak dróg dojazdowych. Wytyczenie koniecznych dróg dojazdowych zgodnych z obowiązującymi przepisami jest wręcz niemożliwe.

Zdaniem radnego W. Więckowskiego problem ów należy rozwiązać, ale po odczytaniu przez przewodniczącego J. Dudę tekstu uchwały, radni przyjęli ją jednogłośnie. Napisano w niej: „Uznaje się za bezzasadną skargę złożoną w dniu 20 sierpnia 2008 r. przez Pana Wojciecha Barankiewicza i Pana Eugeniusza Czajkowskiego na bezczynność Burmistrza Rajgrodu w zakresie przekształcenia gruntów rolnych na tereny letniskowe”.

PODJĘCIE POZOSTAŁYCH UCHWAŁ

Po wysłuchaniu opinii wypracowanych na wspólnym posiedzeniu stałych Komisji Rady, którą prezentował wiceprzewodniczący RM - W. Więckowski, radni podjęli uchwały w sprawach:



Radni słuchają informacji Burmistrza

- upoważnienia Kierownika Ośrodka Pomocy Społecznej w Rajgrodzie do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej;
- zmiany statutu Ośrodka Pomocy Społecznej w Rajgrodzie;
- **zmian w budżecie gminy;**
- ustalenia wysokości stawki ekwiwalentu pieniężnego za udział członków OSP w działaniu ratowniczym lub szkoleniu pożarniczym;
- zmiany uchwały o utworzeniu rachunku dochodów własnych jednostek budżetowych.

SPRAWY RÓŻNE

Radny Kazimierz Golubiewski zwrócił uwagę, że na poprzedniej sesji Rady Miejskiej obecny był dyrektor Zarządu Powiatowego Dróg i powiedział, że asfaltowanie części ul. Plancik zostanie wykonane do końca września br. Jak dotychczas, a mamy już prawie koniec października, inwestycja ta nie została wykonana. Odpowiadając, burmistrz Cz. Karpiński poinformował radnego i pozostałe osoby, że rozmawiał w tej sprawie z dyrektorem Połonowiczem. Aby zaoszczędzić czas i uniknąć pewnych kosztów postanowiono wykonać w jednym czasie, kolejno po sobie, trzy inwestycje powiatowe w naszej gminie: poszerzenie drogi prowadzącej z Tamy (od drogi krajowej nr 61) do mostu na kanale Kuwasy, położenie dywanika asfaltowego na części ul. Piaski (od zakrętu przed kościołem do mostu na Jegrzni) oraz położenie asfaltowej nawierzchni na części ul. Plancik (od ul. Warszawskiej w kierunku jeziora Dręstwo). Opóźnienie spowodowane jest przedłużającymi się pracami przy remoncie mostu-jazu na Jegrzni.

Radny Janusz Sobolewski poprosił Burmistrza Rajgrodu o bardziej wyczerpującą informację na temat instalacji na terenie gminy siłowni wiatrowych. Burmistrz Cz. Karpiński poinformował, że firma „Polish Energi Partners” wybrała na terenie naszej gminy teren odpowiedni (okolice Kosil, Skrodzich, Łazarzy) pod przyszłą farmę wiatrową. Podpisano już z 16 właścicielami działek rolnych notarialne umowy dzierżawy na okres 30 lat. Jest to korzystne dla tych rolników, bo za niewielką działkę otrzymywać będą do czasu pobudowania wiatraka po 1 tys. zł, a po wykonaniu inwestycji 20 tys. rocznie. Jest to też bardzo opłacalne z punktu widzenia gminy, bo po wybudowaniu całej farmy siłowni wiatrowych rocznie do budżetu gminy z tytułu podatku od budowli wpłynie ok. 700 tys. zł. Ponadto gmina zyska dodatkową sieć utwardzonych dróg.

Radny Czesław Karwowski zapytał o most na Jegrzni w Ciszewie. Zast. Burmistrza Rajgrodu - Mieczysław Giszta-
rowicz poinformował zebranych, że zgodnie z zawartym porozumieniem most wybuduje Biebrzański Park Narodowy. Natomiast nasza gmina uzyska dotację na wybudowanie drogi do mostu z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska.

Radny Gerard Przekopowicz zwrócił uwagę, że w parku miejskim zalega duża warstwa liści. Kierownik ZGKiM - Eugeniusz Kołowski zapowiedział, że wszystkie liście opadłe z drzew liściastych zostaną uprzątnięte przed uroczystością Wszystkich Świętych. Tegoroczna jesień, bez przymrozków, spowodowała, że drzewa liście tracą powoli i długo.

Radny Kazimierz Golubiewski zwrócił uwagę na przejeżdżające ul. Warszawską tiry i inne pojazdy, które z pewnością nie dochowują zakazu jazdy do 50 km/h. Zaapelował o nasilenie kontroli drogowych policji i ewentualne postawienie radaru. Burmistrz Rajgrodu obiecał zainteresować tą sprawą odpowiednie służby w powiecie.

Burmistrz Cz. Karpiński, wracając do tematu sygnalizowanego wcześniej, a dotyczącego inwestycji w rejonie plaży miejskiej stwierdził, że ze względów formalnych nie zdą-



Głosowanie uchwał

żymy przygotować odpowiedniego wniosku do województwa celem pozyskania ok. 500 tys. zł. Postanowiono więc zrezygnować z tej inwestycji i przyjąć jedną z propozycji radnego Janusza Sobolewskiego. Zaproponował on wykonanie ciągu spacerowego prowadzącego brzegiem jeziora od ul. Piaski do baru „Smakosz” lub wykonanie ciągu spacerowo-rowerowego wzdłuż wschodniej zatoki Jeziora Rajgrodzkiego od ul. 1. Maja do Gimnazjum. Ta druga propozycja spodobała się większości radnych. Wiceprzewodniczący RM - W. Więckowski i radny Andrzej Chyliński w swoich wystąpieniach poparli tę propozycję. Zauważono, że w przyszłości przy tym ciągu jest możliwe usytuowanie plaży miejskiej, ponieważ znajduje się tam dogodny i łagodny brzeg. Radny J. Sobolewski przypomniał problemy z archeologami, które rajgrodzki samorząd miał w przeszłości i jego zdaniem, dopóki na Górze Zamkowej nie zostaną wykonane kompleksowe badania archeologiczne, nic tam sensownego nie zrobimy. Należy więc, celem uatrakcyjnienia Rajgrodu, wykorzystać inne równie pięknie położone miejsca.



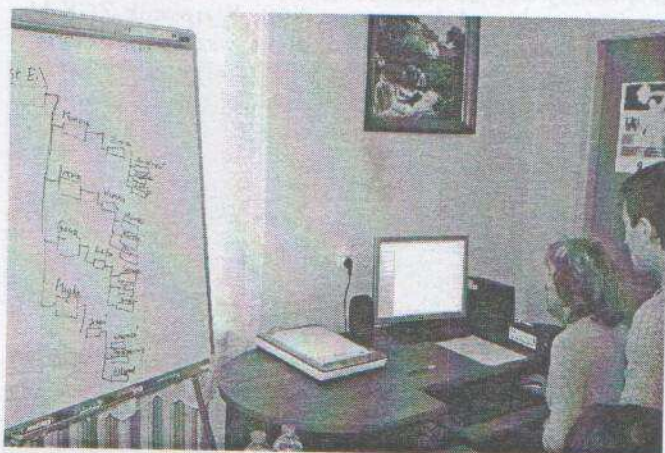
KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Projekt współfinansowany ze środków
Europejskiego Funduszu Społecznego
oraz ze środków budżetu państwa
w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



„Nasza Pracownia”



A jednak ... cieszą się! Uczestnicy projektu realizowanego przez Ośrodek Pomocy Społecznej w Rajgrodzie współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego oraz ze środków budżetu państwa w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki pt. „Nasza Pracownia” są niezwykle zadowoleni z osiągniętych w nim korzyści.

10 października 2008r. uczestnicy zakończyli 28 godzinny moduł szkoleniowy prowadzony przez prawnika, który obejmował zagadnienia:

- kodeks pracy,
- swoboda działalności gospodarczej,
- ochrona praw konsumentów,
- kodeks rodzinny i opiekuńczy

Wszyscy uczestnicy otrzymali stosowne zaświadczenia potwierdzające ukończenie szkolenia.

W dniu 22 października 2008r. zakończyło się 32 godzinne szkolenie prowadzone przez doradcę zawodowego, które obejmowało zagadnienia:

- aktywne poszukiwanie pracy,
- zasady panujące na rynku pracy,
- sporządzanie dokumentów aplikacyjnych,
- rozmowy kwalifikacyjne

i tu również uczestnikom wręczono stosowne zaświadczenia. Wiadomości jak i nabyte umiejętności na pewno przydadzą się w poszukiwaniu przyszłej pracy.

Kolejnym szkoleniem, które ułatwi uczestnikom w przyszłości poszukiwanie pracy jest kurs z podstaw obsługi komputera i sprzętu komputerowego, prowadzony przez informatyka, który rozpoczął się w dniu 16 października 2008r..

Życzymy wytrwałości i powodzenia !!!



BURMISTRZ RAJGRODU

zaprasza wszystkich mieszkańców gminy Rajgród
do wzięcia udziału w uroczystych obchodach

90. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości

Uroczystości rozpoczynają się 11 listopada br. o godz. 9.30 w Gimnazjum i Szkole Podstawowej w Rajgrodzie, a następnie:

- godz. 10.20 - poczty sztandarowe, społeczność szkolna, mieszkańcy, harcerze i władze samorządowe gromadzą się w parku przed tablicą upamiętniającą bitwę stoczoną przez Wojsko Polskie 29 maja 1831 pod Rajgrodem;
- godz. 10.35 - przemarsz przy dźwiękach orkiestry dętej do kościoła;
- godz. 10.45 - montaż słowno-muzyczny;
- godz. 11.00 - okolicznościowa Msza św. w intencji Ojczyzny;
- godz. 12.00 złożenie wieńców pod tablicami epitafijnymi.

Dom Katolicki im. Jana Pawła II „Barka” i Dom Kultury w Rajgrodzie

zapraszają
na koncert okolicznościowy

SŁAWY PRZYBYLSKIEJ

który odbędzie się w przeddzień
Święta Niepodległości
tj. 10 listopada br. o godz. 19.00

(istnieje możliwość nabycia biletów
w przedsprzedaży)

Co słycać w powiecie?

XXI SESJA RADY POWIATU

W dniu 29 września 2008 r. w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Grajewie, ul. Strażacka 6B, odbyły się obrady XXI sesji Rady Powiatu Grajewskiego. Sesja miała charakter zwyczajny. Obrady prowadził przewodniczący Rady Powiatu Grajewskiego - Stanisław Kossakowski. Informację Przewodniczącego Zarządu z wykonania uchwał Rady Powiatu i pracy Zarządu Powiatu w okresie od ostatniej sesji przedstawił starosta - Jarosław Augustowski. Ponadto radni wysłuchali informację o realizacji budżetu powiatu grajewskiego za I półrocze 2008 r.

Radni podjęli uchwały:

- w sprawie zmian w budżecie powiatu grajewskiego na 2008 r.
- w sprawie ustalenia wysokości najniższego wynagrodzenia zasadniczego w I kategorii zaszerogowania i wartości jednego punktu w złotych (w ZS w Nieckowie),
- w sprawie upoważnienia Zarządu Powiatu Grajewskiego do samodzielnego zaciągania zobowiązań.

inf.wł.

W Grajewie powstaje nowoczesny gmach policji

WMUROWANIE KAMIENIA WĘGIELNEGO

W dniu 17 października 2008 r. w Grajewie miało miejsce uroczyste wmurowanie kamienia węgielnego w nowo budowanej Komendzie Powiatowej Policji. Na zaproszenie Komendanta Powiatowego Policji - młodszego inspektora Ireneusza Glinieckiego przybyli liczni goście.

Architektoniczną koncepcję programowo przestrzenną Komendy Powiatowej Policji w Grajewie opracowali architekci z Biura Projektowo-Badawczego Budownictwa Ogólnego Miastoprojekt - Białystok. W skład nowego budynku wejdą: budynek administracyjny ze strzelnicą pistoletową, budynek garażowy, budynek warsztatowy z myjnią samochodową oraz infrastruktura towarzysząca. Budynek został zaprojektowany, jako trójkondygnacyjny obiekt z poddaszem użytkowym i podpiwniczeniem. Zaprojektowano go w kształcie litery U z głównym wejściem od strony ul. Wojska Polskiego.

Budynek główny zajmować będzie prawie 3612 m² powierzchni. Dla porównania powierzchnia użytkowa obecnego budynku komendy zajmuje 1115 m², czyli jest trzy razy mniejsza. Będzie to obiekt spełniający najnowsze standardy europejskie. Przy wejściu głównym do budynku zlokalizowany będzie ponad 42 - metrowy holl wejściowy, po-



Przewidziany jest też odrębny parking dla interesantów oraz wejście do bufetu gastronomicznego z zewnętrznej strony budynku. Pomieszczeniem spełniającym bardzo istotną rolę w pracy policjantów będzie niebieski pokój właściwy i niebieski pokój oczekiwania, gdzie w komfortowych warunkach będą mogli odbywać się przesłuchania małoletnich ofiar przemyocy. Nowa siedziba budowana jest z myślą nie tylko o policjantach, ale głównie z myślą o mieszkańcach powiatu i udogodnieniach dla nich. Nowoczesne rozwiązania techniczne, punkt recepcyjny, pokój przyjęcia interesantów dzielnicowych, dostawanie do potrzeb osób niepełnosprawnych, czyli standardy XXI wieku, już nie będą dla nas obrazkiem z wielkiego miasta. Nowa Komenda Powiatowa zlokalizowana będzie w sąsiedztwie Komendy Powiatowej Straży Pożarnej, co mamy nadzieję, w znacznym stopniu ułatwi nam współpracę i jeszcze szybszą wspólną reakcję na zagrożenia. Cieszymy się z dobrego sąsiedztwa nowej komendy - bliskość osiedla mieszkaniowego, zespołu szkół miejskich przyczyni się być może do tego, że mieszkańcy chętniej będą zgłaszać się do nas ze swoimi problemami a lokalizacja przy głównej trasie komunikacyjnej sprawi, że nowy budynek będzie godną wizytówką Grajewa.

Mamy nadzieję, iż nowoczesne pomieszczenia, o wysokich standardach technicznych przyczynią się do poprawy pracy funkcjonariuszy, którzy będą mogli lepiej wypełniać swoje obowiązki służbowe służąc pełniej mieszkańcom naszego powiatu

Na podstawie: www.e-grajewo.pl



mieszkania oficera dyżurnego z nowoczesnym stanowiskiem kierowania. W prawym skrzydle budynku zaprojektowano bufet gastronomiczny oraz ponad 225 - metrową salę konferencyjną z izbą pamięci. Lewe skrzydło parteru stanowić będzie zespół pomieszczeń dla osób zatrzymanych z możliwością wejścia od strony dziedzińca. Pomieszczenia te spełniać będą wszelkie wymogi bezpieczeństwa. W piwnicy zaprojektowana została 25 metrowa strzelnica pistoletowa z pomieszczeniami towarzyszącymi. Pozostałą część piwnicy stanowić będą magazyny i sala do treningu sitowego z zapleczem sanitarnym.

Największa i najlepsza spółdzielnia mleczarska MLEKPOL - LIDER FORUM 2008

Spółdzielnia Mleczarska „Mlekol” w Grajewie została nagrodzona w konkursie Lider Forum 2008. „Mlekolowi” przypadły pierwsze miejsca aż w trzech kategoriach:

- kategoria jogurty – 1 miejsce jogurt Milko Jogurt pitny wiśniowy 500 ml
- kategoria kefiru i maślanek – 1 miejsce Maślanka Mrągowska pieczona jabłko 1 l
- kategoria śmietana/śmietanka – 1 miejsce Śmietanka UHT Łaciata 30% 500 ml

Ponadto wysoko sklasyfikowane zostały inne produkty SM „Mlekol”:

- kategoria Sery Twarde – 2 miejsce Gouda plastry 100 g
- kategoria Mleko – 3 miejsce Mazurskie pasteryzowane 2%, 1 l.

Celem konkursu było wyłonienie najciekawszych produktów, które pojawiły się na polskim rynku przed 1 lutego 2008 r. Kryteria oceny pozostawione zostały subiektywnemu odczuciu kupców, kierowników działów nabiałowych zarówno w kanałach dystrybucji detalicznej jak i hurtowej.

SM „Mlekol” w Grajewie jest producentem wielu znanych marek m.in.: Łaciate, Milko czy Maślanek Mrągowskie, które od wielu lat cieszą się nieustającym uznaniem konsumentów. Najnowszą marką spółdzielni jest Mazurski Smak – grupa świeżych produktów mlecznych - twarogów, śmietany, mleka i masła.

„Mlekol” to największa polska spółdzielnia mleczarska. W tym roku Mlekol przyłączył na zasadzie prawa spółdzielczego dwie spółdzielnie: „Rolmlecz” z Radomia oraz „Solek” z Sokółki. Oprócz macierzystego Grajewa prowadzi produkcję w zakładach w Kolnie, Mrągowie, Sejnach, Augustowie, Zambrowie, Bydgoszczy, Sokółce, Dąbrowie Białostockiej, Radomiu, Zwoleniu i Gorzowie Wielkopolskim.

www.e-grajewo.pl

BEZPIECZEŃSTWO NA DROGACH

W dniu 13 października obchodziliśmy Europejski Dzień Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. Rocznie na drogach Europy ginie w wypadkach drogowych 43 tys. ludzi. Setki tysięcy odnosi lżejsze lub poważniejsze obrażenia ciała. W naszym kraju od lat utrzymuje się stała liczba śmiertelnych ofiar na drogach, która wynosi ok. 5,5 tys. zabitych rocznie. Liczby te przerażają swą wielkością. Przeciż za każdą ofiarą w wyniku wypadku drogowego kryje się konkretna tragedia rodzinna. Coraz częściej giną rodzice, a pozostają dzieci - sieroty.

Wielokrotnie już pisaliśmy na łamach naszego miesięcznika o przyczynach wypadków drogowych w Polsce i w naszym regionie. Poza fatalnym stanem dróg, co ma duże znaczenie w okresie jesienno-zimowym, brawura na drogach i jazda po spożyciu alkoholu należą do głównych czynników przyczyniających się do tragicznych zdarzeń na naszych drogach. Po raz kolejny apelujemy więc do kierowców, aby nie zasiadali za „kółkiem” po spożyciu alkoholu. Kierowca jest odpowiedzialny za siebie, ale przede wszystkim za pozostałych współtowarzyszy podróży. Jest też odpowiedzialny za bezpieczeństwo na drodze, po której się przemieszcza. Jesienne szarugi; dżdżyste dni i noce, skoki ciśnienia atmosferycznego, poranne przymrozki, mokre liście na drogach, szybko zapadające ciemności są już poważnymi utrudnieniami dla kierowców, którym również piesi powinni pomagać. Nie zapominajmy, że na drogach najwięcej ginie pieszych, bo są zbyt pewni siebie i nie mają dostatecznej wyobraźni. Złe warunki na drogach są już poważnym wyzwaniem dla kierowców, którzy wręcz nie mogą przewidzieć nieodpowiedzialnych zachowań pieszych.

EUROPEJSKIE DNI LASU

Po raz pierwszy w tym roku w dniach 20-24 października obchodzono Europejski Tydzień Lasu. Leśnicy na Zachodzie nazwali je równocześnie jako dni otwarte lasu. Zwykle „dni otwarte” kojarzą się nam z możliwością zobaczenia, zwiedzenia, zapoznania się z pracą lub działalnością instytucji, przedsiębiorstwa lub uczelni zazwyczaj niedostępnych dla ogółu społeczności. W przypadku lasu na Zachodzie jest identycznie, bo lasy prywatne, jakie tam są wyłącznie, są zazwyczaj niedostępne dla społeczeństwa. Jedynie w Polsce las jest dobrem ogólnonarodowym, do którego prawie każdy ma wolny wstęp. Już to budzi zdziwienie wielu nacji zachodniego świata, gdzie nie ma praktycznego wstępu do kompleksów leśnych. Każdy obcy w największym nawet lesie jest traktowany, jako intruz, osoba niepożądana, a nawet łamiąca obowiązujące prawo. Niejednokrotnie lasy są ogrodzone i strzeżone. Nie ma więc mowy o wolnym, swobodnym wstępie do lasu. Dziwią się więc nam zachodni goście, że do polskich lasów można wejść, ba... nawet wjechać rowerem lub konno. Dziwią się, że w polskich lasach można sobie do woli pochodzić, nawet usiąść, a nawet... zbierać pożytki. Nikt przecież nie broni nam zbierać jagody, maliny, jeżyny, borówki, żurawiny, no i... grzyby. Oczywiście obowiązują nas określone sposoby zachowania. Nie stosujących się do przepisów leśnych mogą spotkać określone restrykcje, łącznie z dotkliwymi karami finansowymi.

W ramach Europejskiego Tygodnia Lasu Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Białymstoku w dniu 22 października zorganizowała kolejną już akcję „Zielonym do góry”. Znów przybyło w naszym regionie kilka tysięcy drzew, które podarowali nam leśnicy, a Podlasianie posadzili własnymi rękoma.

W dniu 15 października 2008 r. nowym dyrektorem RDLP w Białymstoku został Ryszard Ziembicki, który powiedział: - Jesteśmy otwarci na wszelkie działania, nie wyłączając ekologów, ludzi kultury i inne środowiska, którym kondycja naszego lasu leży na sercu. W zasięgu działania białostockiej Dyrekcji znajdują się najpiękniejsze kompleksy leśne w Polsce. Mamy też unikalne w skali europejskiej i światowej zasoby, które są dostępne dla wszystkich. Sądzę, że już pewien czas temu w naszych nadleśnictwach skończył się czas wyłącznie nastawienia na produkcję drewna.

Przypominamy, że na naszym terenie mamy cztery parki narodowe, kilka krajobrazowych oraz kilka zwartych i rozległych obszarów leśnych noszących miano puszczy. Do najbardziej znanych należą Puszcza Białowieska i Puszcza Augustowska.

Umiejmy skorzystać z powszechnie dostępnych dóbr natury. Pamiętajmy jednak o zasadach dobrego zachowania w lesie; nie przekraczajmy przyjętych i obowiązujących norm.

J.S.

*Krach na światowych giełdach***NAJDROŻSZY POGRZEB LIBERALIZMU FINANSOWEGO**

Przedwojenny krach na nowojorskiej giełdzie był początkiem głębokiego kryzysu gospodarczego w świecie. Tegoroczne wydarzenia październikowe z pewnością przejdą do historii, jako załamanie się rynków finansowych na Zachodzie i nie tylko. Krach na nowojorskiej giełdzie pociągnął za sobą gwałtowne spadki akcji niemalże na całym świecie. Najbardziej dotknęły one USA i Europę Zachodnią, ale miały również swoje reperkusje w Moskwie (dość dotkliwie, bo nawet na pewien czas giełdę zamknięto) oraz w Tokio. Po kilku tygodniach znawcy tematu zastanawiają się nad tym, czy to już koniec spadków notowań na najważniejszych giełdach świata? Nikt nie może jednoznacznie powiedzieć, że z każdym tygodniem będzie lepiej. A co się takiego w zasadzie wydarzyło?

O tym, że po jednym dniu wiele ludzi potraciło miliony dolarów wiemy od kilku tygodni. O tym, że krach dotknął najbardziej rynek amerykańskich nieruchomości - też wiemy. O tym, że praktycznie bankructwo całego systemu finansowego ogłosiła Islandia - też wiemy. Przykładów dramatów w dziedzinie światowej ekonomii można mnożyć, ale najbardziej trafna wydaje się opinia pewnego publicysty, który na falach radiowych zadał pytanie: - Jak to się ma do nauki, która nazywa się ekonomią, skoro w USA mamy kilkudziesięciu noblistów z dziedziny ekonomii, a żaden nie przewidział tak wielkiego krachu?

Coraz bardziej większość obserwatorów w mediach skłania się do tezy, że byliśmy świadkami pogrzebu liberalizmu w ekonomii. Zdarzyło się bowiem coś dotychczas nieakceptowanego, z przyczyn zarówno ideologicznych jak i praktycznych, bo budżety państwowe dokapitalizowały prywatne banki i instytucje finansowe. Ekonomisci mówią wprost, że nastąpiła (i to na niemałą skalę skoro Kongres USA na taki cel przeznaczył 700 mld dolarów!) nacjonalizacja podmiotów finansowych. W „starej” Europie mieliśmy to samo. W Rosji również.

Dlaczego rządy poszczególnych państw postanowiły wesprzeć prywatne banki i instytucje finansowe? Dostępnym tłumaczeniem jest twierdzenie, że bały się powtórki wielkiego kryzysu sprzed wojny. Historia nas naucza, że każdy konflikt zbrojny poprzedzały takie czy inne kryzysy, najczęściej o podłożu gospodarczym. Są również krytycy, którzy wskazują na konkretne powiązania polityków z finansjeryą.

W obliczu kompletnego krachu na najważniejszych giełdach europejskich natychmiast zebrali się przywódcy Wielkiej Brytanii, Niemiec, Francji i Włoch, aby odpowiednio zareagować. Zwróćmy uwagę, że wyżej wymienione pań-

stwa są najbogatszymi w Unii Europejskiej. W momencie zagrożenia, jednego z najpoważniejszych w całej powojennej historii Europy, zabrakło solidaryzmu europejskiego. Mam na myśli państwa zrzeszone w ramach Unii Europejskiej. Owa „czwórka” wyłamała się, a w zasadzie miała w nosie pozostałe kraje, bo oni mogli stracić najwięcej. Jest to wyraźny i bardzo niepokojący znak. Czy naprawdę istnieje coś takiego co nazywa się Unią Europejską? Czy tylko najbogatsze państwa Europy bawią się w „kotka i myszkę” z pozostałymi państwami?

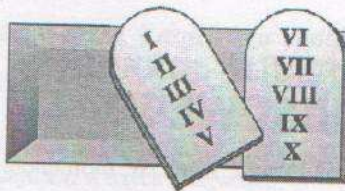
Niewątpliwie solidarność europejska została nadszarpnięta. Nikt z owej „czwórki” nie miał na myśli ratowania europejskiego systemu finansowego, ale każdy zaangażowany był w ramach własnego państwa. No cóż, przecież jesteśmy Europą poszczególnych państw i jakiegokolwiek zjednoczenie jest nierealistyczną mrzonką nieodpowiedzialnych ludzi. Jacy naprawdę jesteśmy okazuje się w momentach zagrożenia.

Specjaliści już teraz mówią, że najmniej ucierpią na tym kryzysie finansowym kraje, które są poza strefą euro. Władze polskie uspakajają nas, że praktycznie kryzys nas nie dotknie. W dniu 22 października podniesiono sumę funduszu gwarantowanego w bankach działających w Polsce, który od tego dnia wynosi 50 tys. euro. Póki co, można Panowie tę wielkość podawać w złotychkach, bo nadal jest ona środkiem płatniczym obowiązującym w naszym kraju. Osobiście sądzę, co mogę poprzeć konkretnymi przykładami, że kryzys finansowy już nas dotknął. Kiedy grajewskie płyty wchodziły na giełdę, za jedną akcję płacono ok. 17 zł. W kolejnych latach urosła ich cena do ok. 60 zł, a obecnie wynosi zaledwie 8 zł. To jeden z licznych, ale stosunkowo najbliższych nam, przykładów. Póki co nie ma w Polsce paniki przed upadłością banków i najprawdopodobniej nie będzie, bo podniesienie sumy gwarantowanej przez państwo do 50 tys. euro zabezpiecza ewentualną wypłacalność 100% dla prawie 90% Polaków mających oszczędności.

Ostatnio od jednego z najwybitniejszych polskich ekonomistów usłyszałem najbardziej pozytywne stwierdzenie w tych dniach przygnębienia ogólnoświatowego: - Każdy kryzys ma w sobie coś pozytywnego, bo daje nadzieję na przyszłość.

Sądzę, jak miliony ludzi, że ową nadzieją jest otwarcie szerokiego oczu na pojęcie liberalizmu, i to nie tylko w ekonomii.

SKAŁA



Z ŻYCIA PARAFII

W dniu 12 października 2008 r. po raz kolejny w całej Polsce obchodziliśmy Dzień Papieski. Tym razem pod hasłem: „Jan Paweł II wychowawcą młodych”. W całej Polsce, ojczyźnie kardynała Karola Wojtyły, który 16 października 1978 r. został wybrany na Stolicę Piotrową, miały miejsce okolicznościowe nabożeństwa, koncerty, wieczornice, konferencje...

Po wizycie Jana Pawła II w 1999 r. została pewna suma pieniędzy, które postanowiono wykorzystać dla młodych ludzi z ubogich rodzin, aby ich wspierać w nauce. Tak powstała Fundacja „Dzieło Nowego Tysiąclecia”.

W tym dniu, podczas sumy w rajgrodzkim sanktuarium, celebrowanej przez ks. prałata Hieronima Mojżuka, członkowie parafialnej „Caritas” zbierali datki na wspomnianą wyżej fundację. Po celebrze z udziałem Akcji Katolickiej miał miejsce krótki koncert orkiestry dętej z Domu Kultury pod dyrekcją Wiesława Gajdzińskiego. Orkiestra przemaszzerowała z kościoła do Domu Katolickiego im. Jana Pawła II „Barka” po chodniku i grała opracowane melodie.

W dniu 16 października 2008 r. przypadła 30. rocznica wyboru kardynała Karola Wojtyły na papieża, który przyjął imię Jana Pawła II. W całej Polsce miały miejsce wspomnienia tego historycznego wydarzenia. Również w rajgrodzkim kościele, przed Mszą św. popołudniową odprawianą o godz. 17.00 miał miejsce stosowny montaż słowno-muzyczny. We Mszy św. okolicznościowej uczestniczyli rajgrodcy parafianie.

W dniach 18-19 października 2008 r. miała miejsce pielgrzymka autokarowa z parafii Rajgród na Jasną Górę, do Wieliczki i Krakowa. Pielgrzymce przewodniczył ks. H. Mojżuk. W Częstochowie rajgrodcy pielgrzymi włączyli się do Ogólnopolskiej Pielgrzymki Kobiet. Po okolicznościowej Mszy św. w bazylice jasnogórskiej wszyscy przeszli do kaplicy cudownego obrazu, gdzie przed Matką Boską Częstochowską miał miejsce akt zawierzenia. Po Drodze Krzyżowej na jasnogórskich watach pielgrzymi z Rajgrodu udali się do Wieliczki, gdzie wieczorem zwiedzali słynną kopalnię soli. Następnego dnia rano, a była to niedziela, uczestniczyli we Mszy św. celebrowanej w kaplicy św. Kingi, która znajduje się kilkadziesiąt metrów pod ziemią. Solne kryształy w żyrando-

lach, liczne płaskorzeźby na ścianach kaplicy oraz misternie wykonany ołtarz, a wszystko w blasku światła i przeróżnych refleksów świetlnych zrobiło niesamowite wrażenie na obecnych.

Na trasie dalszego pielgrzymowania rajgrodzkich parafian znalazły się krakowskie Łagiewniki, gdzie dominuje bazylika Miłosierdzia Bożego. Oczywiście najpierw wszyscy udali się do kaplicy św. siostry Faustyny Kowalskiej, gdzie znajdują się relikwie świętej oraz obraz Miłosierdzia Bożego „JEZU UFAM TOBIE”.

Po zwiedzeniu Wawelu (dziejnińca zamkowego i katedry) pieszo udali się wszyscy pod kierunkiem ks. proboszcza Hieronima Mojżuka na Rynek Główny. Po drodze oglądano liczne zabytki, a na samym rynku Sukiennice oraz kościół Mariacki, w którym znajduje się znamienite dzieło Wita Stwosza - tryptyk rzeźbiarski w wielkim ołtarzu „Zaśnięcie Najświętszej Maryi Panny”. Po zakupach na krakowskim Rynku nastąpił czas drogi powrotnej do autokaru. Po drodze była również Franciszkańska nr 3 ze słynnym oknem, w którym podczas swoich pielgrzymek do Krakowa zjawiał się Jan Paweł II i przez wiele późnych godzin dyskutował z młodzieżą.



Dzień Papieski, Rajgród 12.10.2008

JAN PAWEŁ II BYŁ POLAKIEM

- Czy jesteś dumny, że nasza Ojczyzna dała światu tak wielkiego papieża?

JAN PAWEŁ II POZOSTAWIŁ OGROMNY DOROBK INTELKTUALNY

- Jak często sięgasz do tej skarbnicy?

- Czy nie jest ci wstyd?

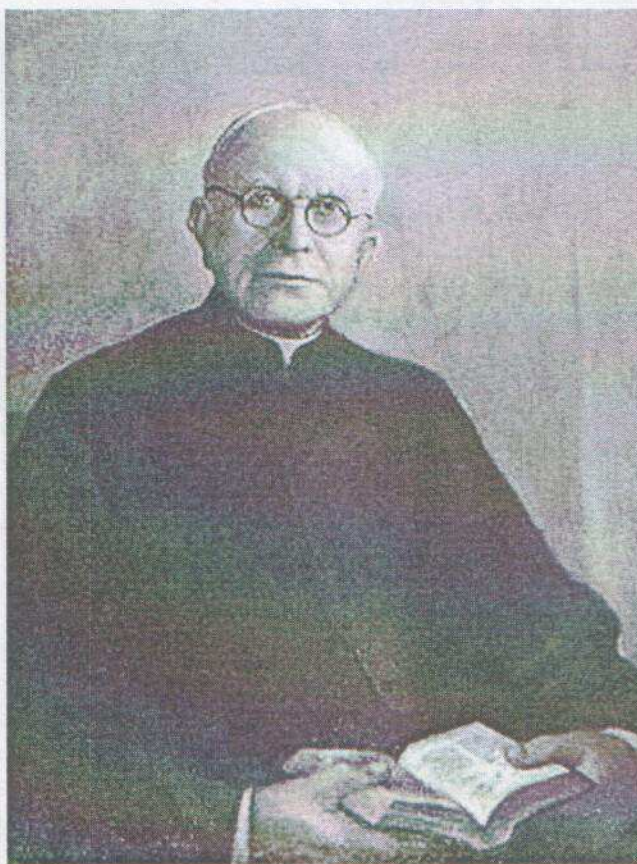
Uroczystość beatyfikacyjna w Białymstoku**BŁOGOSŁAWIONY KS. MICHAŁ SOPOĆKO**

W niedzielę, 28 września 2008 r., przed sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Białymstoku zgromadziło się kilkadziesiąt tysięcy wiernych, którzy na uroczystości przybyli z całej Polski oraz z wielu zakątków świata. Uroczystej Mszy św. beatyfikacyjnej przewodniczył abp Angelo Amato, prefekt Kongregacji ds. Spraw Beatyfikacji i Kanonizacji, osobisty wysłannik papieża Benedykta XVI. W koncelebrze udział wziął prawie cały Episkopat Polski oraz kilkuset księży. Obecny był Prezydent Polski - Lech Kaczyński oraz przedstawiciele władz samorządowych różnych szczebli.

Abp Amato odczytał akt beatyfikacyjny ks. Michała Sopoćki i od tego momentu orędownik i głosiciel kultu Miłosierdzia Bożego, spowiednik św. siostry Faustyny Kowalskiej został wyniesiony na ołtarze lokalnego kościoła białostockiego. Okolicznościową homilię wygłosił metropolita krakowski, kardynał Stanisław Dziwisz. Nazwał w niej Białystok filarem między Wilnem a Krakowem. Na zakończenie celebry głos zabral metropolita mińsko-mohylewski, abp Tadeusz Kondrusiewicz, który przypomniał, że obecnie miejsce narodzenia nowego polskiego błogosławionego leży na Białorusi. Błogosławiony Michał Sopoćko jest patronem trzech narodów: polskiego, białoruskiego i litewskiego. To on jest symbolem integracji europejskiej. Miłosierdzie Boże, na które wskazuje Błogosławiony, musi jednoczyć Europę. Nie możemy zapomnieć o korzeniach chrześcijaństwa. Następnie Ksiądz Arcybiskup wspominał o laicyzacji Europy, o tym, że tylko Miłosierdzie Boże, które rozleje się na Świat będzie szansą na naprawienie tego stanu. Wystąpienie duchownego było bardzo emocjonalne, a wierni nagrodzili go rzęśistymi brawami.

W swym wystąpieniu kardynał Audrys Juozas Baekis, metropolita wileński, nawiązał do historii sprzed II wojny światowej, kiedy to Białystok i Wilno należały do jednej archidiecezji. Nawiązał też do działalności Błogosławionego, którego postawił za wzór kapłana, który służył wszystkim i oddał się woli bożej. Wspominał o tym, że ks. Sopoćko pomagał głównie potrzebującym i biednym. Wspierał ich i umacniał, przy czym był jednocześnie wychowawcą młodych kleryków. Zawsze pozostawał skromny.

Beatyfikacja oznacza uznanie za błogosławionego i dopuszczenie kultu w kościele lokalnym. Proces beatyfikacyjny ks. Michała Sopoćki wszczęto 21 lat temu na szczeblu diecezjal-



Błogosławiony ks. Michał Sopoćko

nym i trwał do 1993 r. W 2002 r. cała dokumentacja procesu trafiła do Watykanu. Dwa lata później komisja teologów oceniła ją pozytywnie, a w Stolicy Apostolskiej ogłoszono dekret o heroicznosci cnót Sługi Bożego ks. Michała Sopoćki. W grudniu 2007 r. Kościół oficjalnie uznał cud za jego wstawiennictwem - było to uzdrowienie z zatrucia środkiem chemicznym (przypadek niewytłumaczalny z naukowego punktu widzenia). Data beatyfikacji była symboliczna; w niedzielę przypadła bowiem 15. rocznica śmierci abp. Edwarda Kisiela, pierwszego metropolity białostockiego, z którego inicjatywy rozpoczął się proces beatyfikacyjny księdza Sopoćki.

Michał Sopoćko urodził się w 1888 r. w Jusze w powiecie oszmiańskim, na Wileńszczyźnie. Po ukończeniu szkoły miejskiej w Oszmianie wstąpił w 1910 r. do Seminarium Duchownego w Wilnie. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1914 r. Pracował kolejno jako wikariusz w Taboryszkach (1914-1918), następnie jako kapelan Wojska Polskiego w Warszawie i Wilnie (1918-1932). Przez pięć lat pełnił obowiązki ojca duchownego w Seminarium Duchownym w Wilnie (1927-1932). Po uzyskaniu doktoratu z teologii moralnej w 1926 r. został ojcem duchownym w seminarium wileńskim. Habilitował się w 1934 r. na Uniwersytecie Warszawskim. Najdłużej pracował jako profesor teologii pastoralnej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie i w Wyższym Seminarium Duchownym w Białymstoku (1928-1962). Był spowiednikiem św. siostry Faustyny Kowalskiej. Dzięki niemu przeżycia mistyczne s. Faustyna zaczęła spisywać w „Dzienniczku”. On też wysłał ją na badania lekarskie, a lekarz psychiatra zaświadczył o dobrym zdrowiu psychicznym zakonnicy. Pomógł też siostrze Faustynie wypełnić nakaz Jezusa, aby namalować obraz według otrzymanych wskazań i umieścić na nim napis: JEZU UFAM TOBIE. Zainteresował się kultem Miłosierdzia Bożego i stał się nie tylko jego głosicielem, ale również dał podstawy teologiczne tego kultu.

Był założycielem zgromadzenia zakonnego Sióstr Jezusa Miłosiernego (1941 r.). Zmarł 15 lutego 1975 r. w Białymstoku i pogrzebany został na cmentarzu parafii Wniebowzięcia NMP w Białymstoku. 30 listopada 1988 r. dokonano ekshumacji zwłok ks. Michała Sopoćki. Jego szczątki spoczywają obecnie w kościele pod wezwaniem Miłosierdzia Bożego w Białymstoku (dzielnica Białostoczek).

J.S.

W 30. rocznicę wyboru na Stolicę Apostolską

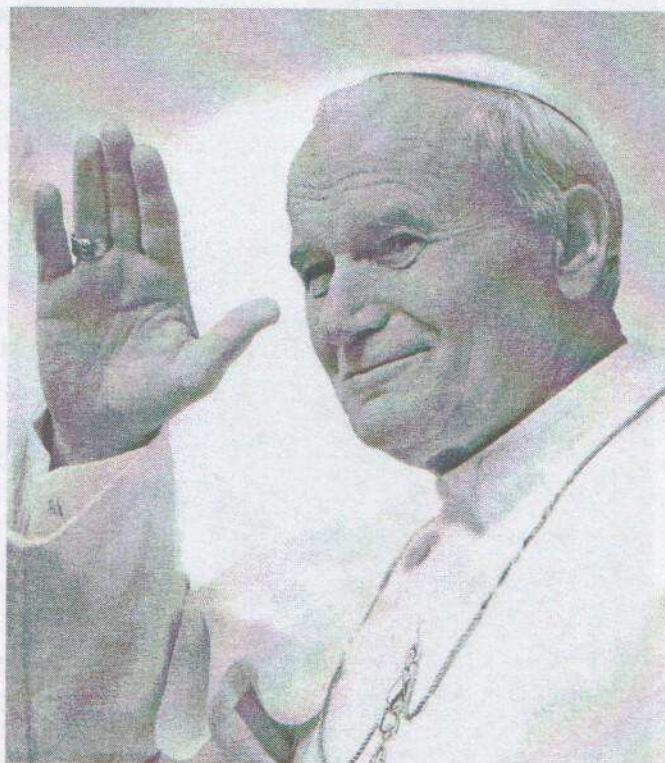
KAROL WOJTYŁA – JAN PAWEŁ II

Karol Józef Wojtyła urodził się w Wadowicach jako drugi syn Karola Wojtyły seniora i Emilii z Kaczorowskich. Ochrzczony został 20 czerwca 1920 r. Rodzina Wojtyłów żyła skromnie. Jedynym źródłem utrzymania była pensja ojca - urzędnika w Powiatowej Komendzie Uzupelnień. Matka pracowała dorywczo jako szwaczka. Edmund, brat Karola, po ukończeniu wadowickiego gimnazjum studiował medycynę w Krakowie.

W dzieciństwie Karola nazywano najczęściej zdrobnieniem imienia - Lolek. Był chłopcem bardzo utalentowanym i wysportowanym. Regularnie grał w piłkę nożną oraz jeździł na nartach. Bardzo ważnym elementem życia Karola były wycieczki krajoznawcze, a także spacerunki po okolicy Wadowic. W większości wycieczek towarzyszył mu ojciec. Jego matka umarła 13 kwietnia 1929 r. w wieku 45 lat na zapalenie serca i nerek. W 1932 r. zmarł na szkarlatynę w wieku 26 lat brat Karola. Choroba zaraził się od swojej pacjentki w szpitalu w Bielsku.

W 1930 r. Karol Wojtyła został przyjęty do Państwowego Gimnazjum Męskiego im. Marcina Wadowity w Wadowicach. Nie miał żadnych problemów z nauką. Już w tym wieku, według tego co mówili jego księża katecheci, wyróżniała go także ogromna wiara. Podczas nauki w gimnazjum Karol zainteresował się teatrem - występował w przedstawieniach kółka teatralnego utworzonego przez polonistów z gimnazjów: żeńskiego i męskiego. 14 maja 1938 r. Karol zakończył naukę w gimnazjum, otrzymując świadectwo maturalne z oceną celującą, która umożliwiała podjęcie studiów na większości uczelni bez egzaminów wstępnych. Wybrał studia polonistyczne na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, które rozpoczął w październiku 1938 r. W pierwszym roku studiów Karol przeprowadził się wraz z ojcem do rodzinnego domu matki przy ul. Tynieckiej w Krakowie. Okres od października 1938 do lutego 1941 r. to okres wyjątkowej nauki Karola na studiach, spotkań grupy literackiej, a także tworzenia własnej poezji. 18 lutego 1941 r. zmarł ojciec Karola (długo chorował).

Wojna odebrała Karolowi możliwość kontynuowania studiów, po śmierci ojca zatrudnił się więc w zakładach che-



micznych Solvay w Borku Fałęckim. W tym okresie Karol związał się też z organizacją podziemną „Unia”, powiązaną ze środowiskiem katolickim, która starała się m. in. ochraniać zagrożonych Żydów. Jesienią 1941 r. Karol wraz z przyjaciółmi założył Teatr Rapsodyczny, który swoje pierwsze przedstawienie wystawił 1 listopada 1941 r. Rozstanie Wojtyły z teatrem nastąpiło nagle, gdy postanowił on studiować teologię i w 1942 r. wstąpił do tajnego Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Krakowie oraz rozpoczął w konspiracji studia na Wydziale Teologii Uniwersytetu Jagiellońskiego. W okresie od kwietnia 1945 do sierpnia 1946 r. Karol Wojtyła pracował

na uczelni jako asystent i prowadził seminaria z historii dogmatu.

1 listopada 1946 r. książe kardynał Adam Stefan Sapieha wyświęcił Karola Wojtyłę na księdza, 2 listopada neoprezbiter odprawił Mszę św. prymicyjną w Krypcie św. Leonarda na Wawelu. 15 listopada Karol Wojtyła wyjechał do Rzymu, aby kontynuować studia na uczelni Instituto Internazionale Angelicum (teraz Papieski Uniwersytet w Rzymie). W 1948 r. ukończył studia – jednak z powodu braku funduszy na wydanie pracy doktorskiej drukiem nie uzyskał tytułu doktora. Tytuł ten został mu przyznany dopiero w Polsce.

Ks. Karol Wojtyła został skierowany do pracy na parafii Niegowić na okres 7 miesięcy. Od tej parafii rozpoczął się dla Wojtyły okres wycieczek i podróży z młodymi ludźmi po Polsce. Zawsze w wolnym czasie starał się przyszyły papież być z młodzieżą wśród natury. W marcu 1949 r. Karol Wojtyła został przeniesiony na parafię św. Floriana w Krakowie. Tam też założył mieszany chór gregoriański. Dalej trwały jego częste wycieczki z młodzieżą. Aby zmylić służbę bezpieczeństwa, Wojtyła nie nosił sutanny oraz kazał nazywać się „Wujkiem”.

Po śmierci w 1951 r. kardynała Sapiehy Karol Wojtyła został skierowany na urlop w celu ukończenia pracy habilitacyjnej. W tym okresie dużo uwagi poświęcił także pracy publicystycznej. Pisał wiele m.in. na temat chrześcijańskiej etyki seksualizmu. 12 grudnia 1953 r. jego praca „Ocena możliwo-

ści oparcia etyki chrześcijańskiej na założeniach systemu Maxa Schelera" została przyjęta jednogłośnie przez Radę Wydziału Teologicznego UJ, jednak Wojtyła nie uzyskał habilitacji z powodu odmowy ministerstwa.

Ks. Karol Wojtyła powrócił do przerwanych obowiązków. Wykładał m.in. w seminariach diecezji: krakowskiej, katowickiej i częstochowskiej (mieściły się one wszystkie w Krakowie) oraz na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Jego wykłady obejmowały głównie teologię moralną i etykę małżeńską.

W 1958 r. Karol Wojtyła został mianowany biskupem tytularnym Ombrii, a także biskupem pomocniczym Krakowa. W 1962 r. został krajowym duszpasterzem środowisk twórczych i inteligencji. Na okres biskupstwa Karola Wojtyły przypadły także obrady Soboru Watykańskiego II, w których aktywnie uczestniczył. Już w tym okresie Karol Wojtyła bardzo dużo czasu poświęcał na podróże zagraniczne w celach ewangelizacyjnych i religijnych. 30 grudnia 1963 r. Karol Wojtyła został mianowany arcybiskupem metropolitą krakowskim. W 1967 r. otrzymał tytuł kardynała, a jego kościołem tytularnym stał się kościół św. Cezarego Męczennika.

Po śmierci Jana Pawła I (29 września 1978 r.) rozpoczęły się przygotowania do drugiego już konklawe w tym roku. Rozpoczęło się ono 14 października, uczestniczyło w nim 111 kardynałów, między nimi dwóch kardynałów z Polski: Prymas Polski – Stefan Wyszyński i metropolita krakowski – Karol Wojtyła. Odbyło się 8 głosowań. Podczas ostatniego, mającego miejsce o godz. 17 w poniedziałek 16 października, 1978 r. kardynał Karol Wojtyła uzyskał 94 głosy, co było liczbą dużo większą niż wymagane minimum. Wojtyła, zapytany o to, czy zgadza się z wyborem kolegium kardynalskiego - odpowiedział twierdząco. Był 264 następcą na Stolicy Piotrowej i pierwszym po 455 latach papieżem nie pochodzącym z Włoch. Przybrał wtedy imię Jana Pawła II) łac. Johannes Paulus II). O godz. 18:44 nastąpiło oficjalne ogłoszenie wiernym rezultatów konklawe. Kardynał Pericle Felici przedstawił je zwyczajową formułą: - Annuntio vobis gaudium magnum (Zwiastuję Wam radość wielką) - Habemus Papam! (mamy Papieża!) - Eminentissimum ac Reverentissimum Domimum, Domimum..., a następnie przedstawił nowego papieża: - Carolum Sanctae Romanae Ecclesiae Cardinalem Wojtyła qui sibi nomen imposuit Ioannem Paulum Secundum!

Jan Paweł II powiedział wtedy do tłumów: - Najwybitniejsi kardynałowie powołali nowego biskupa Rzymu. Powołali go z dalekiego kraju, z dalekiego, ale jednocześnie jakże bliskiego poprzez komunie w chrześcijańskiej wierze i tradycji (...). Nie wiem, czy będę umiał dobrze wysłowić się w waszym... naszym języku włoskim. Gdybym się pomylił, poprawcie mnie.

Jan Paweł II był pierwszym papieżem z Polski, pierwszym Słowianinem na Stolicy Apostolskiej, jak również pierwszym po ponad 450 latach biskupem Rzymu, nie będącym Wło-

chem. Wybór na głowę Kościoła osoby z kraju socjalistycznego wpłynął znacząco na wydarzenia w Europie wschodniej i Azji w latach 80. XX wieku.

13 maja 1981 r., podczas audiencji generalnej na Placu św. Piotra w Rzymie, Jan Paweł II został postrzelony przez tureckiego zamachowca Mehmeta Ali Agcę. Do tej pory nie wyjaśniono, kto tak naprawdę stał za tym zamachem. Podejrzewano, że Ali Agca działał na zlecenie bułgarskiej służby bezpieczeństwa, której z kolei zleciła zamach radziecka KGB.

Charakterystycznym elementem pontyfikatu Jana Pawła II były liczne podróże zagraniczne. W wielu z miejsc, które odwiedził Jan Paweł II, nigdy przedtem nie postawił stopy żaden papież. Był m.in. pierwszym papieżem, który odwiedził Wielką Brytanię, zdominowaną przez kościół anglikański. Bardzo często odwiedzał on miejsca kultu Matki Boskiej: Fatimę w Portugalii, Częstochowę w Polsce, Lourdes we Francji czy Knock w Irlandii. Często podróżował też do krajów, w których chrześcijanie stanowią mniejszość. Odwiedził wszystkie kontynenty realizując ponad sto pielgrzymek apostolskich.

Jan Paweł II wygłosił wiele przemówień i napisał ogromną ilość listów do społeczności żydowskiej, skupiając się głównie na ofiarach holokaustu. Sam żył przecież przez długi czas w sąsiedztwie terroru skierowanego przeciwko Żydom (z racji ich narodowości, a nie religii) i innym społecznościom. Potępiał antysemityzm, co często potwierdzał w swoim nauczaniu. Przez cały czas starał się zbliżyć do siebie katolików i żydów. Ważnym symbolem porozumienia tych dwóch wierzeń była jego wizyta w synagodze w Rzymie - była to pierwsza wizyta papieska od początku chrześcijaństwa (nie licząc św. Piotra) w synagodze oraz wizyta w Ziemi Świętej z modlitwą przed Ścianą Płaczu.

Ekumenizm w wydaniu Jana Pawła II jest pojęciem bardzo szerokim, ogarniającym nie tylko jak do tej pory wiernych poszczególnych wyznań chrześcijańskich, ale także członków innych religii i ateistów. Papież wiele czasu poświęcił budowie jedności pomiędzy kościołami chrześcijańskimi. Sam podkreślał także ważność ekumenizmu w jego pontyfikacie, m.in. w encyklice *Redemptor Hominis*: Nigdy nie przestanę tego podkreślać i będę popierał każdy wysiłek podejmowany w tym kierunku na wszystkich płaszczyznach, w których spotkamy naszych braci chrześcijan.

Jan Paweł II najbardziej znany jest z ogromnych zmian, które dokonały się dzięki niemu w Watykanie, a także w postrzeganiu osoby papieża przez społeczność zarówno katolicką, jak i pozostałych chrześcijan oraz wyznawców innych religii. Z najbardziej charakterystycznych dla niego rzeczy i czynności, które nie zdarzały się podczas pontyfikatów innych papieży, można wymienić: liczne pielgrzymki zagraniczne, odwiedziny w świątyniach wyznań niekatolickich czy nawet niechrześcijańskich, spotkania prywatne z wiernymi, mieszanie się z tłumem w trakcie pielgrzymek, żarty i bezpośredniość w kontaktach z ludźmi. Był pierwszym papieżem,

który pojawił się na meczu piłki nożnej, a też pewnego wieczoru zadzwonił do realizowanego na żywo programu RAI (telewizji włoskiej). Poprzedni papież starali się wyznaczyć wyraźną granicę pomiędzy głową Kościoła a wiernymi. Jan Paweł II postanowił zatrzeć jakiegokolwiek bariery.

Encykliki Jana Pawła II

1. **Redemptor Hominis** (tekst encykliki) - Jezus Chrystus - Odkupiciel człowieka - 4 marca 1979
2. **Dives in Misericordia** (tekst encykliki) - Boże miłosierdzie - 30 listopada 1980
3. **Laborem Exercens** (tekst encykliki) - O pracy ludzkiej - 14 września 1981
4. **Slavorum Apostoli** (tekst encykliki) - Na 1100 rocznicę dzieła ewangelizacji Św. Cyryla i Metodego - 2 czerwca 1985
5. **Dominum et Vivificantem** (tekst encykliki) - Duch Święty w życiu Kościoła i świata - 18 maja 1986
6. **Redemptoris Mater** (tekst encykliki) - Błogosławiona Maryja Dziewica w życiu pielgrzymującego Kościoła - 25 marca 1987
7. **Sollicitudo Rei Socialis** (tekst encykliki) - Społeczna troska - 30 grudnia 1987
8. **Redemptoris Missio** (tekst encykliki) - O stałej aktualności posłania misyjnego - 7 grudnia 1990
9. **Centesimus Annus** (tekst encykliki) - W stulecie encykliki Leona XIII *Rerum Novarum* - 1 maja 1991
10. **Veritatis Splendor** (tekst encykliki) - Podstawowe problemy nauczania moralnego Kościoła - 6 sierpnia 1993
11. **Evangelium Vitae** (tekst encykliki) - O wartości i nienaruszalności życia ludzkiego - 25 marca 1995
12. **Ut Unum Sint** (tekst encykliki) - O działalności ekumenicznej - 25 maja 1995
13. **Fides et Ratio** (tekst encykliki) - O relacjach między wiarą a rozumem - 14 września 1998
14. **Ecclesia De Eucharistia** (tekst encykliki) - Eucharystia w życiu Kościoła - 17 kwietnia 2003

Jego autorstwa jest 15 adhortacji apostolskich, 11 konstytucji apostolskich, 45 listów apostolskich, nie licząc katechez podczas audiencji ogólnych i przemówień wygłoszonych we wszystkich zakątkach świata oraz 3 książki: „Tryptyk rzymski”, „Wstańcie, chodźmy”, „Pamięć i tożsamość”. Łączny dorobek intelektualny Jana Pawła II szacuje się na ok. 85 tys. stron. Od 14 marca 2004 roku pontyfikat Jana Pawła II jest uznawany za najdłuższy, po pontyfikacie Świętego Piotra oraz bł. Piusa IX. Długość jego pontyfikatu podkreśla także kontrast z papieństwem jego poprzednika - Jana Pawła I, który papieżem był jedynie 33 dni.

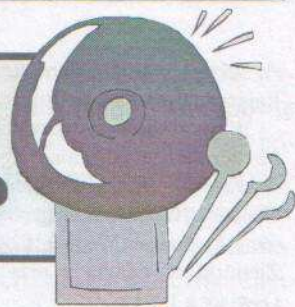


Jan Paweł II odbył 9 oficjalnych pielgrzymek do ojczyzny. Podczas pierwszej (czerwiec 1979) wołanie na Placu Zwycięstwa w Warszawie do Ducha Świętego „o odnowę oblicza tej ziemi” uważa się za początek wyzwania się narodów europejskich spod jarzma komunizmu.

Wielokrotnie korzystał z pomocy lekarskiej, zwłaszcza w Poliklinice Gemelli. Ostatnie lata jego pontyfikatu naznaczone były fizycznym cierpieniem. Postępująca choroba uniemożliwiła mu poruszanie się, zaatakowała aparat mowy. Podczas wielkanocnego błogosławieństwa „Urbi et orbi” (27 marca 2005 r.) słowa jego były prawie nierozpoznawalne. Doniesienia z Watykanu stały się mocno niepokojące. Kiedy stan zdrowia radykalnie pogorszył się, Jan Paweł II kategorycznie odmówił hospitalizacji. Zmarł trzymając za rękę swego osobistego sekretarza – abp. Stanisława Dziwisza wypowiedziawszy słowo: „Amen”. Była godzina 21.37, 2 kwietnia 2005 r.

Pogrzeb Jana Pawła II odbył się 8 kwietnia 2005 r., na który przybyli prawie wszyscy przywódcy państwowi, religijni, szefowie licznych organizacji międzynarodowych oraz miliony wiernych. Ciało Jana Pawła II spoczęło w grotach watykańskich pod bazyliką św. Piotra. Zgodnie z życzeniem, zawartym w testamencie, został pochowany w ziemi.

CO SŁYCHAĆ W SZKOLE?



Apel szkolny

W poniedziałek, 6 października 2008 r., odbył się apel szkolny w rajgrodzkim Gimnazjum. Rada Pedagogiczna postanowiła, że takie apele będą odbywać się w pierwsze poniedziałki każdego miesiąca w roku szkolnym. Na każdym z nich będą omawiane bieżące problemy dydak-



Absolwenci Gimnazjum otrzymali nagrody stypendialne

tyczno-wychowawcze, a także prezentowane najlepsze osiągnięcia uczniów z okresu poprzedniego miesiąca. Na tym pierwszym apelu dyrektor szkoły m. in. przedstawił informację o zasadach prawnych dotyczących ewentualnej ewakuacji szkoły i o planowanych ćwiczeniach w tym zakresie. Powołana przez dyrektora Komisja Stypendialna z p. Jolantą Rejkiewicz na czele przedstawiła uczniów, którym przyznano nagrody stypendialne. Poinformowano uczniów, że nagrody zostaną wręczone w Dzień Edukacji Narodowej na uroczystym apelu z udziałem rodziców i zaproszonych gości.

Ćwiczenia w szkole

Zgodnie z obowiązującymi przepisami szkoły są zobowiązane do przeprowadzenia co najmniej raz na dwa lata ćwiczenia ewakuacji z budynku w którym odbywa się nauka. W rajgrodzkim Gimnazjum takie ćwiczenia przeprowadzono w dniu 9 października 2008 r. Celem ćwiczeń było wyrobienie odpowiednich nawyków oraz właściwych zachowań uczniów i pracowników na wypadek konieczności ewakuacji szkoły. Ewakuacja rozpoczęła się o godz. 10.06 i trwała 3 minuty i 38 sekund.



Ewakuacja szkoły



Dyrektor wręcza rodzicom list gratulacyjny

Ćwiczenia przebiegły sprawnie i bez zakłóceń. Zgodnie z przepisami, dyrektor szkoły - Zygmunt Tarnacki, o planowanych ćwiczeniach ewakuacji przekazał informację do Komendy Powiatowej Policji w Grajewie.

Dzień Edukacji Narodowej

Uczniowie i nauczyciele ze szkoły podstawowej i Gimnazjum w Rajgrodzie uczcili ten dzień uczestnicząc w okolicznościowej Mszy św. odprawionej w rajgrodzkim sanktuarium przez ks. dziekana Hieronima Mojzuka. Obecni byli również przedstawiciele rodziców i władz samorządowych z Burmistrzem Rajgrodu, Czesławem Karpińskim, na czele.

W szkołach odbyły się uroczyste apele również z udziałem rodziców i władz samorządowych.

W rajgrodzkim Gimnazjum władze samorządowe reprezentował se-



Dzień Nauczyciela w Gimnazjum

krętarz gminy - Mieczysław Giszarowicz, który w imieniu Burmistrza, Przewodniczącego Rady Miejskiej i własnym złożył nauczycielom i wszystkim pracownikom szkoły życzenia z okazji ich święta. Powiedział m. in.: - Życzymy Wam, abyście nigdy nie utracili wiary w sens podejmowanego wysiłku. Mamy nadzieję, że nie zabraknie Państwu pasji, bo dzięki niej stajecie się wiarygodni w oczach swych uczniów. Jesteśmy przekonani, że codzienna praca przyniesie Wam należny szacunek i autentyczną radość.

Sekretarz M. Giształowicz wręczył również nagrodę Burmistrza Rajgradu dyrektorowi Gimnazjum - Z. Tarnackiemu.

W czasie apelu dyrektor szkoły i pedagog, p. J. Rejkiewicz, przekazali uczniom przydzielone nagrody stypendialne za wybitne osiągnięcia w nauce i sporcie, a rodzicom tych uczniów specjalne podziękowania. Obecni byli również nagrodzeni absolwenci szkoły: Monika Dłużniewska, Joanna Wepner, Elwira Wierzbicka, Rafał Rutkowski, Piotr Zieliński. Stypendia są przyznawane zgodnie z Ustawą o Systemie Oświaty z 1991 r.

Dyrektor szkoły złożył swoim pracownikom życzenia i wręczył nagrody dyrektora szkoły. Młodzież podziękowała pracownikom swojej szkoły za trud pracy i wychowania, wręczyła kwiaty i uświetniła uroczystość specjalnym programem artystycznym, przygotowanym pod kierunkiem p. Teresy Stryjeckiej.

Po oficjalnej uroczystości pracownicy szkoły spotkali się w wspólnym uroczystym obiedzie. Przy kawie i herbacie wspomniano dawną świętą pod nazwą „Dzień Nauczyciela”, a także mówiono o obecnych problemach naszej zawsze niedoinwestowanej oświaty.

Szkolna dyskoteka

W czwartek 23 października 2008 r. odbyła się w rajgrodzkim gimnazjum dyskoteka, druga w nowym roku szkolnym. Szkolną imprezę integracyjną zorganizowała klasa IIa z wychowawczynią klasy - p. Haliną Szymanowską. Tym razem w szkolnej zabawie uczestniczyło mniej uczniów niż zwykle. Redakcja „RE” i dyrektor szkoły z nadzieją przypuszczają, że ze względu na wzrost potrzeby uczniów uczenia się, nie zabawy.

Z.1

DZIEŃ EDUKACJI NARODOWEJ W SZKOLE PODSTAWOWEJ W RAJGRODZIE

W dniu 14 października tradycyjnie, jak co roku, obchodziliśmy Dzień Edukacji Narodowej. Tegoroczne uroczystości rozpoczęła uroczysta Msza św., w której brali czynny



Goście zgromadzeni na występach z okazji DEN

udział zarówno nauczyciele, jak i uczniowie Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza w Rajgrodzie. Słowo Boże przed Ewangelią odczytała p. Jolanta Rejkiewicz, a psalm zaśpiewał p. Andrzej Chyliński. W modlitwie po-



Humory z zeszytów.

Na zdj. Gabriela Zawadzka i Iga Sulewska

wszeczeńj i procesji z darami uczestniczyli nauczyciele i uczniowie. Okolicznościową homilię wygłosił ks. prałat Hieronim Mojżuk.



Uczniowie klasy VIA z opiekunem p. Emilią Sobolewską



Prognoza pogody Milena Lubińska i Magdalena Kołowska



Dyrektor A. Klimaszewski wręcza nagrodę p. Ewie Sławińskiej

Następnie wszyscy udali się do rajgrodzkiej szkoły, gdzie zgodnie z dorocznym zwyczajem lekcje w poszczególnych klasach prowadzone były przez uczniów pod nadzorem nauczycieli. W południe rozpoczęła się część artystyczna, w której oprócz społeczności szkolnej uczestniczyli rodzice i zaproszeni goście. Część artystyczną, przygotowaną przez klasę VI A pod kierunkiem p. Emilii Sobolewskiej, roz-

począł blok informacyjny o satyrycznym zabarwieniu, stylizowany na wiadomości telewizyjne, po czym uczniowie złożyli na ręce dyrektora, wychowawców i nauczycieli podziękowania za całoroczny trud wnoszony w ich wychowanie i nauczanie, jednocześnie wręczając dowcipne upominki. Przedstawienie urozmaiciły recytacje wierszy, prezentacje humorów z zeszytów szkolnych, występ taneczny i śpiewy dziewcząt z chóru szkolnego prowadzonego przez p. Irenę Sobolewską.

Po części artystycznej głos zabrali zaproszeni goście: burmistrz Czesław Karpiński, ks. prałat Kazimierz Gacki i p. Alicja Bloch – przedstawiciel Komitetu Rodzicielskiego. Dyrektor szkoły p. Arkadiusz Klimaszewski wręczył nagrody wyróżnionym pracownikom oświaty, natomiast p. Czesław Karpiński przyznał nagrody burmistrza wybranym nauczycielom. Po części oficjalnej nauczyciele wraz z zaproszonymi gośćmi udali się na słodki poczęstunek i rozmowy w miłej atmosferze. Ożyły wspomnienia dawnych lat. Nauczyciele emeryci opowiadali o swoich doświadczeniach z pracy w szkole. Goście podkreślili, że tegoroczne przedstawienie było bardzo ciekawe, a gra młodych aktorów odważna i interesująca.

E. S.

W SZKOLE W BELDZIE

W dniu 2 października 2008 r. Samorząd Uczniowski w Szkole Podstawowej w Beldzie zorganizował Święto Pieczonego Ziemniaka. Przygotowano konkursy, zagadki, za-



bawy ruchowe, konkurencje sportowe, gdzie głównym „bohaterem” był ziemniak. Na koniec podtrzymano zanikającą tradycję pieczonego ziemniaka - w ognisku pieczono ziemniaki i śpiewano piosenki. Niektóre dzieci po raz pierwszy jadły pieczone ziemniaki i było to dla nich niesamowite przeżycie. Jednym słowem - impreza się udała.

W dniu 14 października 2008 r. odbyło się uroczyste pasowanie dzieci klasy I. Sprawa nie była jednak taka prosta, żeby móc złożyć uroczyste pasowanie i złożyć ślubowanie na uczniów, dzieci musiały wykazać się zdobytymi dotychczas w szkole wiadomościami i umiejętnościami. Zmaganiom swoich pociech przyglądali się zaproszeni na tę oko-



liczność rodzice, przedstawicielka Rady Miejskiej - p. Elżbieta Doliwa oraz przedstawiciele Rady Rodziców. W tym samym dniu odbył się uroczysty apel z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Uczniowie klasy II-III i Kółka Teatralnego przygotowali program artystyczny, na który składały się wiersze, piosenki, życzenia. Na uroczystość zaproszono radną Rady Miejskiej w Rajgrodzie - p. Elżbietę Doliwa oraz przedstawicieli Rady Rodziców.

Pani dyrektor, Ewa Tokarzewska, złożyła podziękowanie na ręce p. E. Doliwa za wsparcie, bezinteresowną pomoc, zyczliwość i serdeczność okazaną Szkole Podstawowej w Beldzie. Pani Dyrektor podziękowała nauczycielom za trud wniesiony w pracę dydaktyczno-wychowawczą. Także wręczyła stypendia naukowe uczniom oraz listy gratulacyjne ich rodzicom. Stypendia otrzymali: Magdalena Bagińska, Piotr Kuczyński, Anita Nietupska, Rafał Świderski, Kamila Tokarzewska.



W dniu 16 października 2008 r. uczniowie ze szkolnego Koła Teatralnego, działającego przy Szkole Podstawowej w Beldzie zaprezentowali część artystyczną upamiętniającą 30. rocznicę wyboru Karola Wojtyły na papieża. Uroczyste stroje uczniów, gazetka, wystawa publikacji poświęconych Janowi Pawłowi II - to również ważne elementy sposobu uświetnienia tego szczególnego dnia. W montażu słowno-muzycznym, przygotowanym pod kierunkiem p. B. Kuczyńskiej, znalazły się fragmenty biografii Karola Wojtyły z

różnych okresów jego życia. W trakcie części artystycznej wszyscy uczniowie obejrzeni slajdy poświęcone wielkiemu Polakowi. Na koniec uczniowie pomodlili się w intencji beatyfikacji papieża-Polaka.

BOŻENA MUCZYŃSKA



SPORT W GMINIE RAJGRÓD

Integracyjne Regaty Żeglarskie „Zakończenie Sezonu 2008 r.”

W dniu 27 września 2008 r. w Integracyjnym Ośrodku Żeglarskim w Rajgrodzie odbyły się Integracyjne Regaty Żeglarskie „Zakończenie Sezonu 2008 r.” zorganizowane



przez Yacht Club „Arcus” w Łomży. W sobotni poranek, przy umiarkowanym wietrze, punktualnie o godz. 10:00 komandor Yacht Clubu „Arcus”, Marian Jaczewski, rozpoczął ostatni w sezonie 2008 r. uroczysty apel. Integracyjne Regaty Żeglarskie „Zakończenie Sezonu 2008 r.” zostały formalnie otwarte, a komandor powitał żeglarzy, zaproszonych gości oraz sędziego regat, Agnieszkę Ossowską, życząc im dobrej zabawy i pomyslnych wiatrów.

Do regat zgłosiło się 12 załóg w dwóch klasach jachtów: Flyer 3G i Omega, które rywalizowały w czterech biegach po „Olimpijskim Trójkącie” na akwenie Jeziora Rajgrodzkiego.

Klasyfikacja regat:

FLYER 3G:

- I Miejsce - Joanna Kozłowska, Martyna Ziarko, Ewa Bartoszewicz, Adam Borawski, Kamil Sypytkowski;
- II Miejsce - Zbigniew Rutkowski, Bogusław Kosmun, Damian Środoń;
- III Miejsce - Wojciech Macieboch, Małgorzata Fraszczak, Ryszard Grądzki.

Klasa OMEGA:

- I miejsce - Wojciech Rutkowski, Marcin Zaleskiewicz, Alicja Bloch;
- II Miejsce - Grzegorz Skorupa, Grzegorz Gromko, Tomasz Pietrzak;
- III Miejsce - Mariusz Szumski, Kamil Bacztub, Mateusz Jaworowski.

Puchary i nagrody wręczali:

- przewodniczący Samoobrony Rzeczypospolitej Polskiej - Andrzej Lepper,
- radny Sejmiku Województwa Podlaskiego - Andrzej Eugeniusz Chmielewski,
- rektor Wyższej Szkoły Agrobiznesu - Roman Engler,
- członek Zarządu Województwa Podlaskiego - Jacek Piorenek,
- przewodniczący Rady Powiatu Grajewskiego - Stanisław Kossakowski,
- Zastępca Burmistrza Rajgrodu - Mieczysław Gisztarowicz,
- dyrektor Szkoły Podstawowej im. H. Sienkiewicza w Rajgrodzie - Arkadiusz Klimaszewski,
- komandor Yacht Clubu „ARCUS” - Marian Jaczewski.

ZBIGNIEW DEMBSKI

VI LOKATA RAJGRODZKIEJ „PODSTAWÓWKI” WE WSPÓŁZAWODNICTWIE SPORTOWYM POWIATU GRAJEWSKIEGO

30.09.2008r. w Gimnazjum nr 2 w Grajewie z udziałem władz samorządowych powiatu oraz gmin powiatu grajewskiego, dyrektorów szkół i nauczycieli wych. fizycznego - dokonano podsumowania współzawodnictwa sportowego szkół powiatu grajewskiego za rok szkolny 2007/2008.

Miłym akcentem uroczystości było wręczenie dla dyrektora rajgrodzkiej „podstawówki” - p. A. Klimaszewskiego pucharu za zajęcie VI. miejsca we współzawodnictwie sportowym (na 25 placówek oświatowych w powiecie).

Nauczyciele wych. fizycznego – p. p. M. Klimaszewska, J. Modzelewski – otrzymali okolicznościowe dyplomy uznania od starosty grajewskiego.

Zajęta przez szkołę wysoka lokata we współzawodnictwie to efekt pracy całego sztabu osób: dyrekcji szkoły – p. A. Klimaszewskiego, nauczycieli wych. fizycznego p.p M. Klimaszewskiej J. Modzelewskiego, kierowców – pp. A. Zimińskiego, J. Truszkowskiego, lekarza – p. J. Kaliszewskiego i wreszcie uczniów szkoły – głównych „sprawców” sportowego sukcesu szkoły.

TRZY PIERWSZE MIEJSCA DLA RAJGRODZKIEJ „PODSTAWÓWKI” W MISTRZOSTWACH WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO LZS

27.09.2008r. w Popowie z udziałem władz samorządowych województwa podlaskiego, powiatu i gminy Grajewo – dokonano uroczystego otwarcia nowego obiektu sportowego w postaci kompleksu sportowo-rekreacyjnego (pełnowymiarowe boisko do piłki nożnej, zaplecze sanitarne).

Z tej okazji zorganizowano Mistrzostwa Województwa Podlaskiego LZS – „I Bieg Rolnika”.

We wspomnianej imprezie wspaniale zaprezentowali się rajgrodzcy biegacze. W kategorii klas I-III (400m) – pierwsze lokaty zajęli: N. Zabażna oraz D. Szczechura; G. Kapla był trzeci, S. Skwarko czwarta, zaś A. Modzelewski – piąty.

W kategorii klas IV-VI (500m) – bezkonkurencyjny okazał się S. Zyskowski, zajmując pierwsze miejsce, M. Mulewski – zajął trzecie miejsce, zaś N. Truszkowski był piąty.

Wszyscy uczestnicy biegu otrzymali medale, upominki, zostali również częstowani tradycyjną grochówką.

Gratulacje!

RAJGRODZCY „PRZEŁAJOWCY” W PÓŁFINAŁACH WOJEWÓDZKICH

28.09.2008r. w Rudzie, z udziałem 11 szkół oraz 220 zawodników, odbyły się Mistrzostwa Powiatu Grajewskiego w Sztafetowych Biegach Przełajowych (kategorii dziewcząt oraz chłopców). Chłopcy z Rajrodu zajęli V. lokatę, awansując do półfinału wojewódzkiego, który odbył się 4.10.2008r. w Rybakach n. Łomży.

W półfinale - z udziałem 30 sztafet chłopców - po emocjonującym finiszu nasi biegacze zajęli dobrą 15. lokatę.

23.10.2008r. w Białaszewie rozegrane zostały Igrzyska Powiatu Grajewskiego w Indywidualnych Biegach Przełajowych dziewcząt i chłopców. W zawodach wzięło udział 513 uczniów z 20 szkół podstawowych powiatu grajewskiego.

Trzech uczniów zakwalifikowało się do półfinału wojewódzkiego (odbędzie się on 18.03.2009r. w Nowogrodzie): S. Zyskowski – II. lokata na 100 zawodników, K. Niedźwiecki – VI. miejsce, D. Szczechura – 10. miejsce na 87 startujących.

Nieźle pobiegli uczniowie: M. Mulewski (XIV m.), M. Kołowska (XV m.) M. Sobolewska (XVII m), K. Drozd (XVIII m.).

Ostatecznie w klasyfikacji drużynowej chłopcy zajęli V. miejsce, zaś dziewczęta XI. lokatę (na 20 startujących szkół).

IV. MIEJSCE W MISTRZOSTWACH POWIATU W PIŁCE NOŻNEJ CHŁOPCÓW

11.10.2008R. w Rudzie, z udziałem 12 drużyn - rozegrano Mistrzostwa Powiatu Grajewskiego w Piłce Nożnej Chłopców.

Zespoły podzielono na trzy grupy, w których grano systemem „każdy z każdym”.

Rajgrodzcy „kopacze” wylosowali 3. grupę. Najpierw przegrali (1:2) ze SP. Nr 2 (mistrzem powiatu), by (2:1) wygrać z SP. Sulewo i (6:0) rozgromić SP. Wierzbowo.

Ostatecznie rajgrodzcy trampkarze uplasowali się na nie lubianym przez sportowców IV. miejscu w powiecie.

RAJGRODZCY TENISSI STOŁOWI W PÓŁFINALE WOJEWÓDZKIM

23.10.2008 r. w hali MOSiR w Grajewie odbyły się Mistrzostwa Powiatu Grajewskiego w Drużynowym Tenisie Stołowym kategorii dziewcząt i chłopców. W zawodach wzięło udział 80 uczniów z 12 szkół podstawowych powiatu grajewskiego.

Rajgrodzką „podstawówkę” reprezentowali: P. Citkowski, D. Kostrzewski, P. Piotrowski oraz N. Truszkowski.

Nasi „pingpongiści” wygrali pięć pojedynków, przegrali zaś jeden - z faworytem turnieju - SP. Nr 2 w Grajewie (mistrz powiatu), awansując do półfinału. Odbędzie się on 12.11.2008r. w hali MOSiR w Grajewie.

5.10.2008r. w grajewskiej hali MOSiR rozegrano wojewódzkie eliminacje Ogólnopolskiego Turnieju UKS-ów o puchar Polskiego Związku Tenisa Stołowego. W turnieju startowały 24 drużyny z UKS-ów województwa podlaskiego. Pierwsze dwie drużyny z poszczególnych kategorii wiekowych wywalczyły awans do półfinału ogólnopolskiego, który odbędzie się 8.11.2008r. w Grajewie.

W kategorii klas VI Rajgrodzki UKS „Jęgrznia” reprezentowali: P. Citkowski oraz K. Leończyk (obaj z kl. V), którzy po pokonaniu drużyny UKS Wiśniewo i przegraniu z faworytami - z Czarnej Białostockiej oraz Białobrzegami - ostatecznie zajęli nieźłą VII. lokatę w woj. podlaskim.

Gratulacje!

III. LOKATA BADMINTONISTÓW W MISTRZOSTWACH POWIATU

25.10.2008r. SP. Nr 1 w Grajewie rozegrane zostały Mistrzostwach Powiatu Grajewskiego w Badmintonie Chłopców. W zawodach wzięło udział 36 uczniów z pięciu szkół podstawowych powiatu grajewskiego.

Badmintoniści z Rajrodu: D. Kostrzewski, P. Piotrowski, N. Truszkowski oraz Sz. Zimiński wylosowali „trudną grupę” ze SP. NR 1 (mistrz powiatu), oraz Nr 2 w Grajewie.

W pierwszym meczu nasi minimalnie (4:3) przegrali z SP. Nr 1, (4:2) wygrali z SP Nr 2, by w „małym finale” (4:0) rozgromić SP. Nr 4.

Wszystkie swoje pojedynki wygrał P. Piotrowski.

GIMNAZJALIŚCI W PÓŁFINALE WOJEWÓDZKIM

25 października 2008 r. w Rudzie odbyła się Gimnazjada Powiatowa Przełajowych Biegów Sztafetowych w kategorii dziewcząt i chłopców.

W zawodach wzięło udział osiem gimnazjów powiatu grajewskiego.

Biegi sztafetowe przeprowadzone były na dystansie: 10 x 800m dziewczęta, 10 x 1000m chłopcy.

Zarówno dziewczęta jak i chłopcy uzyskali V miejsce, które pozwoli im wziąć udział w półfinale wojewódzkim.

Sebastian Miller

PO RAZ KOLEJNY W CZŁÓWCE

26 października 2008 r. w Gimnazjum im. ks. Józefa Radwańskiego w Rajgrodzie odbyła się Gimnazjada Powiatowa w Tenisie Stołowym. Gimnazjum w Rajgrodzie reprezentowała drużyna dziewcząt i chłopców. Nasi chłopcy wykazali się doświadczeniem i bardzo dobrym przygotowaniem do turnieju. Ostatecznie drużyna chłopców w składzie: Kamil Bacztub, Arkadiusz Dylewski, Krystian Jagłowski oraz Mariusz Niedźwiecki zajęła II miejsce. Pozwoli im to wziąć udział w półfinale wojewódzkim.



Klasyfikacja chłopców:

I miejsce – PG nr 2 w Grajewie

II miejsce – Gimnazjum Rajgród

III miejsce – Gimnazjum Wąsosz

W końcowej klasyfikacji dziewczęta zajęły miejsca V-VI. Niestety taki wynik nie pozwoli im wziąć udziału w półfinale wojewódzkim.

Sebastian Miller

Rozmowa po sezonie

UDANY SEZON - OBY NIE OSTATNI

Koniec października jest czasem, kiedy z basenu portowego „Yacht Clubu „Arcus” wyciąga się żagłówki. Jest to również stosowna pora na podsumowanie całego sezonu żeglarskiego.

- Sezon tegoroczny możemy uznać za bardzo udany - powiedział kierownik mariny, Józef Zarzecki. - W sezonie zorganizowaliśmy 5 regat: pierwsze odbyły się z okazji Dnia Dziecka, drugie na otwarcie sezonu żeglarskiego, na przełomie czerwca i lipca mieliśmy tradycyjną „Błękitną Wstęgę Jeziora Rajgrodzkiego”, regaty „Pożegnanie wakacji” i ostatnie na zakończenie sezonu żeglarskiego. W trzech obozach młodzieżowych uczestniczyło 65 dziewcząt i chłopców, natomiast w kursie weekendowym brało udział 8 osób. Patent żeglarski uzyskało 90% uczestników obozów. Wśród osób, które uzyskały patenty żeglarskie było 12 osób niepełnosprawnych. Ponadto przez nasz ośrodek przewinęło się w tym sezonie bardzo dużo grup, wśród nich były osoby niepełnosprawne i sprawne; łącznie ponad 400 osób. Grupy te przyjeżdżały nie tylko z Podlasia, ale również z południa Polski, a także mieliśmy grupę z Litwy.

Na dobre wyniki tegoroczne miał wpływ wyremontowany sprzęt pływający. Obecnie Y.C. „Arcus” dysponuje 5 jachtami typu Flayer (dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych), 2 Wenuskami, 11 Omegami, Wielkim Trenerem „Łomża”, 10 kajakami, 4 łódkami i 2 rowerami wodnymi. Na wielkich jeziorach „Arcus” ma 2 jachty typu Mors. Planuje się ściągnięcie ich do Rajgrodu, a dzięki dodatkowemu sprzętowi będzie możliwość wypożyczenia ich na dowolny czas i na dowolne akweny śródlądowe w Polsce. Oczywiście za odpowiednią odpłatą.

- Mogliśmy tak dużo dobrego zrobić dzięki bardzo korzystnej umowie z Państwowym Funduszem Rehabilitacji

Osób Niepełnosprawnych - dodał kierownik J. Zarzecki. - Zapowiedź likwidacji PFRON powoduje ból głowy komandora i członków Zarządu. Natomiast ja i moi pracownicy w marinie mamy poważne kłopoty z sąsiadami. Znany rajgrodzianom fakt zagrodzenia płotem koniecznego dla nas wjazdu do portu powoduje określone perturbacje. Pozbawiono nas możliwości dojazdu do kei dużym dźwigiem, aby w dowozić i lądować ciężkie jachty. Wcześniej mieliśmy już pozwolenie na budowę drogi, ale tajemniczym sposobem nowa właścicielka po p. Zalewskiej dostała pozwolenie na budowę płotu. Gdyby nie nasyp łączący ląd z keją, płot dawniej musiałby stanąć na dnie jeziora. Mamy też poważne problemy z kolejnym sąsiadem, bo sprawa oparła się aż o sąd. Z niepokojem patrzymy w przyszłość, bo sypie się nam keja. Złożyliśmy wniosek o pozyskanie środków finansowych pozwalających na wykonanie nowej kei oraz na uruchomienie rehabilitacji w najniższej kondygnacji mariny. Prosimy jeszcze raz władze samorządowe, zarówno Rajgrodu, jak i powiatowe o wsparcie naszych przedsięwzięć, bo Yacht Club „Arcus” jest dobrą wizytówką naszego miasteczka.

J.S.



Pojedziemy na łów

Łowy władców polskich – Książęta dzielnicowi



Kiedy Bolesław Krzywousty zęgał się z tym światem, był spokojny w swoim sumieniu. Mimo, że podzielił kraj między synów to jednak ustanowił Władysława seniorem, który miał być klamrą spinającą jedność polskiej krainy. Sprawę całą dobrze przemyślał i spisał testament, kto co ma otrzymać i dokument ten przedstawił papieżowi uzyskując stosowne zatwierdzenie Stolicy Apostolskiej. Cała sprawa psuć się jednak zaczęła od samego początku dzięki ambicjom księżnej Agnieszki, żony seniora Władysława. Krewnej cesarzy niemieckich mało było dzielnic, chciała panowania w całym kraju.

Władysław Wygnaniec

Żył w latach 1105-1159, a panował od 1138 do 1146.

Mottem jego panowania mógłby być tekst Wincentego zwanego Kadłubkiem:

*„Pierwej byś ugłaskał piekielne furie,
niżbyś przebłagał srogość niewieścią”*

Oto leśna przygoda, jaka przydarzyła się w lasach pod Wrocławiem księciu Władysławowi i komesowi Piotrowi ze Skrzynna: „Gdy w pościgu za zwierzyną w puszczy obaj oddalili się znacznie od miejsca postoju, zapelniali z trudem burczący żołądek lada jaką strawą z mięsa upolowanej zwierzyny, a pragnienie gasili lodem i śniegiem. Kiedy potem zamierzali obaj dla odpoczynku przespać się na gołej ziemi i w przyjacielskiej rozmowie wspominali «rozkosze» swego posiłku i



niezbyt miękkiego postania, rzekł książę Władysław: «Sądzę, że twoja żona, Piotrze, spędzi dzisiejszą noc wygodniej od nas, z opatem ze Strzelna». Komes Piotr, chcąc odparować podobnym żartem dowcipne odezwanie księcia Władysława, które miało im poprawić humor w ich niezbyt wygodnych warunkach, rzekł: «Kto ci wie, czy nie tylko moja z opatem, ale i twoja słodkiego zażywa snu z Dobieszem?». Był zaś rycerz Dobiesz kochankiem księżnej. Chwilowo książę pominął sprawę cierpliwie milczeniem. Kiedy jednak wrócił do domu, a oblicze jego zdradzało wewnętrzny smutek, próżno przez długi czas opierał się pytaniom żony o przyczynę tej zmiany. W końcu uległ upartej, bezwzględnej kobiecie, która z ciekawością domagała się zdradzenia tajemnicy. Rozgniewany lub - jak wielu podaje - żartem, opowiedział jej po kolei wszystko, co mówili poprzedniej nocy obaj z komesem Piotrem o swoich żonach. Nie panując nad gniewem, urażona o to, że mąż ją lekceważy, bo zbyt lekko zniósł wyrządzoną jej obrazę, nieustannie myślała nad tym, jak by najsrożej można było zemścić się na Piotrze. Nakłoniła męża do wydania na mękę najlepszego, dobrze zasłużonego rycerza. Zakuł w łańcuchy rycerza ze Skrzynna ów Dobek, który figlując z Agnieszką przyprawiał rogi księciu Władysławowi. Jemu też ponoć zlecono osłepienie i wyrwanie języka uwięzionemu. Szczęście w nieszczęściu „ro-

bota” nie została wykonana starannie. Komes Piotr wzrok utracił, lecz zbrodniarzowi widocznie ręka zdrzała, a może sumienie go ruszyło, bo język tylko w części został nadwyrężony i Piotr mowy nie stracił. Wykurował się i wraz z rodziną pozwolono mu wyjechać na Ruś.

Próby zjednoczenia kraju nie podobały się możnowładcom, bo ograniczyłyby ich swobody. Wybuchł bunt, którego nie dało się stłumić. Na dodatek został Władysław wyklęty przez arcybiskupa Jakuba ze Żnina za łamanie prawa. Musiał, więc uchodzić na dwór cesarza niemieckiego i dorobił się przydomka „Wygnaniec”.

Zachowała się moneta Władysława, cienki denar z wizerunkiem sokoła dosiadającego zająca. Pierwsza polska moneta związana z łowiectwem.

Bolesław Kędzierzawy

Żył w latach 1122-1173, a panował od 1146 do 1173

Był synem Bolesława Krzywoustego i Salomei z Bergu. Gdy został wypędzony brat Władysław, stał się księciem seniorem w Krakowie. Poza dzielnicą senioralną podlegało mu bezpośrednio Mazowsze, Ziemia Łęczycka oraz Śląsk. Zarządzał także Sandomierszczyzną, gdyż młodszy brat Henryk nie interesował się zbyt dziedziczą przydzieloną mu przez Krzywoustego (w roku 1154 opuścił Polskę i udał się na pielgrzymkę do Ziemi Świętej, a po powrocie zginął podczas zmagania z Prusami).



Bolesław Kędzierzawy ożeniony był z Wierzchosławą, córką księcia nowogrodzkiego. Wojował z cesarzami niemieckimi Konradem III i Fryderykiem Barbarosą, którzy pod pretekstem pomocy wygnanemu Władysławowi podejmowali wyprawy na wschód. Wyprawy te odniosły taki skutek, że mogli wrócić synowie Władysława Wygnaniec i objęli w posiadanie dzielnicę śląską. Kędzierzawy ściśle współpracował z bratem Mieszkiem III, który zarządzał Wielkopolską. U Długosza pod rokiem 1150 znajduje się zapis, że w latach, gdy „zapanował spokój u Polaków, książęta polscy wymierzali sprawiedliwość ludowi lub zajmowali się polowaniem”. Nie potrzeba wielkiej przenikliwości, by domyślić się, co kryje się pod lakonicznym sformułowaniem „wymierzali ludowi sprawiedliwość”. Po prostu władca rzemiennym dyszlem wraz z całym dworem podróżował po kraju, a tam gdzie się zatrzymał, przybywali pokrzywdzeni, przedkładali supliki, a książę ferował wyroki: nagradzał sprawiedliwych, karał winnych. A że wśród dworzan urzędników księcia znajdowali się także zamilowani łowcy, więc trudno nawet wyobrazić sobie, by obyło się bez polowań. O łowieckich upodobaniach księcia Bolesława Kędzierzawego świadczy fakt, że denar bity za czasów jego panowania opatrzony był wizerunkiem ptaka łowczego.

Bolesław IV Kędzierzawy żył krótko, zaledwie 51 lat, lecz jak na tamte czasy panował stosunkowo długo, gdyż aż 27 lat.

Panował w czasach niespokojnych, lecz pozostało po nim sporo murowanych budowli. Do naszych czasów dotrwał Łęczycki Tum i przyklasztorny kościół w Czerwińsku nad Wisłą.

Darz Bór
Marian Podlecki

Sposób na rwę kulszową ...

Wystarczy jeden nagły ruch: dźwignięcie, pochylenie się, potknięcie czy zerwanie z łóżka i nagle czujesz w plecach ostry ból. Jeśli jest tak silny, że nie możesz się ruszyć, pewnie złapała cię rwa kulszowa. Podpowiadam, jak sobie poradzić z atakiem.

By nie dopuścić do nawrotu choroby:

1. Unikaj gwałtownych ruchów, nagłych skłonów, obrotów, biegania.
2. Podnosząc cokolwiek z podłogi, kucnij, zamiast się pochyłać z wyprostowanymi nogami. Przenoszony przedmiot trzymaj blisko siebie w obu rękach. Myjąc wannę lub odkurzając pod meblami, przykłąnij na jedno kolano.
3. Torbę na jedno ramię zastąp plecakiem, zakupy rozkładaj do dwóch siatek, by równo obciążyć obie strony ciała.
4. Podczas długiego stania przenoś ciężar ciała z nogi na nogę.
5. Systematycznie wykonuj zalecone przez rehabilitanta ćwiczenia wzmacniające mięśnie kręgosłupa i brzucha.
6. Plywaj, zwłaszcza stylem grzbietowym, który wzmacnia mięśnie kręgosłupa, rąk i nóg.

Jeżeli poza silnym bólem masz zaburzenia czucia, osłabienie nogi czy zatrzymanie moczu (czasem może wystąpić nietrzymanie moczu), konieczna jest natychmiastowa wizyta u lekarza. Objawy te mogą świadczyć o zmianach prowadzących do trwałego uszkodzenia nerwu. Aby to wykluczyć, trzeba natychmiast wykonać badanie rezonansu magnetycznego. Rwa kulszowa dopada w najmniej oczekiwanych sytuacjach. W odcinku lędźwiowym kręgosłupa pojawia się ostry, kłujący ból (określany też jako rwący lub piekący), który przesuwają się wzdłuż pośladków i biodra. Dalej z tyłu uda, przez łydkę zmierza do stopy. Potęguje się przy najmniejszym ruchu. Ale najbardziej daje się we znaki w nocy.

Skąd te kłopoty

Nerw kulszowy powstaje z połączenia kilku korzeni, które wychodzą z kręgosłupa i łączą się w jeden duży nerw biegnący wzdłuż nogi, dlatego dolegliwości odczuwamy również w nodze, choć są powodowane zmianami w kręgosłupie. Przyczyną bólu jest bowiem ucisk korzenia nerwu kulszowego w miejscu, gdzie opuszcza on kanał kręgosłupa. Przyczyną ucisku na nerw kulszowy mogą być różne. Najczęściej są to zmiany zwyrodnieniowe w obrębie kręgosłupa i wypadnięcie krążka międzykręgowego (dysku). Innym powodem może być obrzęk korzonka nerwowego wywołany stałym uciskaniem przez zdeformowany krąg, a także zmiany zwyrodnieniowe stawów międzykręgowych. Do rwy może też dojść na skutek skrzywienia kręgosłupa lub nieprawidłowej budowy miednicy. Przytrafia się także kobietom w zaawansowanej ciąży, bo dochodzi u nich do przesunięcia się środka ciężkości i niewłaściwego obciążenia kręgosłupa. Rwa kulszowej towarzyszy skurcz mięśni przykręgosłupowych, który dodatkowo potęguje ból. W ten sposób usiłują one unieruchomić kręgosłup, by uchronić go przed uszkodzeniem. A to prowadzi do niefizjologicznego ułożenia kręgosłupa. Charakterystyczne dla rwy jest to, że leżąc naznak, masz trudności z uniesieniem do góry nogi wyprostowanej w kolanie.

Gdy złapie cię ból

Najlepszym sposobem na zmniejszenie bólu jest znalezienie pozycji, która odciąży uciskany korzonek. Wbrew powszechnej opinii nie zawsze jest to pozycja leżąca. Wiele osób woli stać, oszczędzając bolącą nogę, albo siedzieć w najwygodniejszej dla siebie pozycji.

Jeśli jesteś w stanie, połóż się naznak na stabilnym, twardym materacu z nogami zgiętymi w stawach biodrowych i kolanowych pod kątem prostym (trzeba podłożyć pod nogi np. poduszki). Pozycja krzesłkowa rozluźni mięśnie i odciąży uciskany korzonek.

Ratuj się niesteroidowymi lekami o działaniu przeciwzapalnym i przeciwbólowym (np. Diklofenak, Ibuprofen Max, Nurofen Forte).

Ulęgę może przynieść posmarowanie bolącego miejsca maścią o działaniu przeciwbólowym oraz przeciwzapalnym

(np. Voltaren czy Butapirazol) i wymasowanie go. Taki rozgrzewający masaż rozluźni napięte mięśnie.

Niektórym osobom ulęgę przynosi chłodzenie bolącego miejsca. Pod wpływem niskiej temperatury wydzielają się endorfiny, które mają działanie znieczulające. Tam, gdzie najbardziej cię boli, możesz przyłożyć zimny okład albo woreczek z lodem. Ale zabiegiem łagodzącym dolegliwości może też być nagrzewanie bolącej okolicy.

Jeśli w ciągu 24 godzin ból się nie zmniejszy, trzeba iść do lekarza. Podobne objawy może dawać kolka nerkowa - trzeba ustalić źródło bólu i podjąć właściwe leczenie.

Ból ostrzega, że w organizmie dzieje się coś niedobrego. Dlatego każdy atak ostrego bólu w plecach powinien skłonić nas do skontrolowania stanu kręgosłupa.

U lekarza

Lekarz wypyta o rodzaj dolegliwości, czy wystąpiły po raz pierwszy, jak często i w jakich okolicznościach się powtarzają, czy nie było urazu kręgosłupa. Sprawdzi, gdzie i kiedy najbardziej boli. W razie jakiegokolwiek wątpliwości zaleci prześwietlenie lędźwiowo-krzyżowego odcinka kręgosłupa. By rentgen był miarodajny, lepiej wykonać go, gdy ustąpią ostre dolegliwości. Na podstawie zdjęcia zrobionego natychmiast można jedynie wykluczyć złamania lub podejrzewać dyskopatię. Nie sposób określić innych zmian chorobowych, bo kręgosłup znajduje się w niefizjologicznej postawie. Ponadto, by zdjęcie było dokładne, trzeba mieć pusty przewód pokarmowy. Gdy ból promieniuje do obu nóg albo jeżeli chory nie ma czucia poniżej poziomu ucisku na nerw, trzeba wykonać rezonans magnetyczny, żeby ustalić, co właściwie powoduje takie dolegliwości.

By rozluźnić mięśnie

W pierwszym okresie choroby, gdy ostry ból uniemożliwia poruszanie się, najważniejszy jest spokój i leżenie na miarę twardym łóżku, w wygodnej dla siebie pozycji. Lekarz dobiera leki w zależności od nasilenia bólu. Zwykle zaczyna od dużych dawek niesteroidowych środków o działaniu przeciwzapalnym i przeciwbólowym (doustnych albo w zastrzykach) oraz leków rozluźniających mięśnie (np. Mydocalm, Baclofen, Myolastan). W razie kłopotów ze snem zaleca też preparaty o działaniu uspokajającym i nasennym (np. Relanium). Spokój psychiczny i sen sprzyjają rozluźnieniu mięśni, a to zmniejsza dolegliwości bólowe. W niektórych przypadkach może przepisać witaminy z grupy B i Cocarboxylazę w zastrzykach. Gdy bóle nie ustępują, podaje się lek z grupy opioidów, np. Tramal. Kuracja trwa zwykle 7-10 dni, ale może się ciągnąć nawet kilka tygodni. Wówczas zmienia się leki na coraz silniejsze. W przypadku bólów przewlekłych czasem włącza się preparaty przeciwdepresyjne, które dodatkowo łagodzą dolegliwości bólowe.

Ważna fizykoterapia

Ustąpienie dolegliwości bólowych nie oznacza zakończenia leczenia. Teraz niezbędne są zabiegi rehabilitacyjne i fizykoterapia. Ćwiczenia pod okiem rehabilitanta oraz leczniczy masaż kręgosłupa. Dobre efekty daje nagrzewanie, działanie prądem, polem magnetycznym lub biostymulującym światłem lasera albo jonoforeza. "Uzupełnieniem terapii jest leczenie sanatoryjne. Odpoczynek, korzystanie z kąpieli siarkowych czy okładów z borowiny, wszystko to zapobiega nawrotom choroby. "Jeżeli nie ma poprawy po terapii zachowawczej albo bóle często nawracają, konieczna jest operacja polegająca na usunięciu zwyrodniałego krążka międzykręgowego.

Dużo zdrowia życzy lekarz Jacek Kaliszewski



URODZIŁA NA SYBERII (Irena Bąkowska Łazurko c.d.)

ZASŁUBINY

Od samego początku Michałowi „wpadła w oko” młoda, ładna dziewczyna o czarnych włosach i zielonych oczach. Irena, jako ładowacz, miała bardzo ciężką pracę, przez co była bardzo wyniszczona. Nie myślała, że może się jemu spodobać, choć w skrytości serca od razu pomyślała, że o takim chłopcu można pomarzyć. Ale gdzie tu w niewoli myśleć o miłości. Jednak od razu zaczęli „nadawać” na tych samych falach. Michał zawsze Irenę o coś prosił: aby mu przyszyła guzik czy coś zaszyła, pocerowała. Irena robiła to bardzo chętnie i z przyjemnością. W ten sposób między nimi zrodziła się prawdziwa przyjaźń, która szybko przerodziła się w miłość. W wolnych chwilach chętnie ze sobą przebywali, rozmawiali, nawet zaczęli snuć plany na przyszłość, kiedy skończy się ta bardzo uciążliwa niewola. Póki co, nic nie wskazywało na to, że kiedyś koszmar wojny może skończyć się. Czy nie będzie to przedłużało się w nieskończoność? Wiele na ten temat rozmawiali i nigdy nie potrafili znaleźć odpowiedzi.

W końcu Michał postanowił zaproponować Irenie małżeństwo. Nieco zawstydzona Irena jakiś czas nie mogła się zdecydować. Klębiły się jej po głowie przeróżne myśli. Co powiedzą na to jej rodzice? Może będą niechętni temu związkowi? W dodatku jego przeszłość jest dość zagadkowa, niejasna i skomplikowana. Ale w czasie wojny czyja przeszłość nie jest skomplikowana?

Jednak propozycja Michała dość szybko została przez Irenę przeanalizowana. Michał był człowiekiem naprawdę dobrym, mądrym, łatwo nawiązującym kontakty międzyludzkie. Był wymarzoną kandydatem na męża. Irena pomyślała: Takiego zięcia na pewno zaakceptują jej rodzice. W pierwszą niedzielę grudnia 1942 r. Irena przyjęła oświadczenie Michała.

Jak polska tradycja nakazuje, należało matkę poprosić o rękę narzeczonej. Cały czas w niewoli przybraną matką Ireny była pani Franciszka Górską z Kotowa, koło Jedwabnego, a więc Michał odważył się prosić ją o rękę Ireny. Bez problemu otrzymał pozwolenie i jej błogosławieństwo, bo zdaniem „matki” był odpowiednią partią i w pełni na to zasługiwał. Pozostały jeszcze tylko formalności ślubne. Młodzi zgłosili się do Urzędu Stanu Cywilnego w Bogurusłanie, gdzie ustalono termin ślubu na dzień 25 grudnia 1942 r.

Do ślubu, pomimo okoliczności, należało dobrze przygotować się. Panna młoda zajęła się przygotowaniem ubrania. Porządnie uprała swoją, jedyną sukienkę oraz Michała spodnie i sweter. Pan młody zajął się zgromadzeniem produktów żywnościowych. W tym celu postanowił zgłosić się do kierownika młyna, Kuźmy Iwanowicza, by zaprosić go na swój ślub. W ten sposób może kierownik zreflektuje się i jako prezent ślubny woreczek mąki jemu sprezentuje. Zaraz po przyjeździe do pracy Michał zgłosił się do kierownika. Wszedł do kantoru i na szczęście żadnego interesanta tam nie było. Szybko więc przeszedł do rzeczy.

– Kuźma Iwanowicz, przyszedłem was zaprosić na nasz ślub.

– Teraz w czasie wojny, z uwagi na totalny brak mężczyzn, bardzo rzadko są śluby. Jeśli tylko zdrowie mi dopisze, postaram się przyjść na wasz ślub. Jesteś dobrym pracownikiem, nigdy nie padłeś za żadną kradzież, chociażby dlatego postaram się przyjść. Dziękuję za zaproszenie.

Michał uklonił się, grzecznie podziękował i wyszedł z biura. Kierownik stanowczy i oschły nawet nie zaproponował kilograma mąki. Najprawdopodobniej obawiał się donosu, bo wówczas straciłby posesadę i nawet poszedłby za kratki. Michał poszedł do swojej pracy. Ładował worki mąki na samochód i pomyślał sobie, jak bardzo przydałby się taki woreczek na jego weselne „przyjęcie”. Długo nad tym myślał i nic nie przychodziło mu do głowy. O jego ślubie w końcu dowiedziała się cała załoga na młynie. Wreszcie jedna z kobiet odważyła się powiedzieć kierownikowi o ślubie Michała.

– Czy wiecie, że nasz Michał żeni się?

– Tak wiem, bo on sam mi o tym powiedział.

– A czy możemy jemu zrobić ślubny prezent w postaci woreczka mąki?

– Ale ja o tym nic nie chcę wiedzieć, bo z tego mogą być tylko same kłopoty. W razie czego, ja o tym nie słyszałem.

Kobiety pracujące na młynie, postanowiły wsypać do worków po kilkanaście kilogramów mąki, następnie taki woreczek zawinąć w kufajkę i parę takich „kufajek” wyrzucić wieczorem w pobliżu mieszkania Michała. Jak zaplanowano, tak wykonano. Na ostatni w tym dniu transport mąki do piekarni kobiety wrzuciły cztery takie „kufajki”. Po rozładowaniu mąki w piekarni, samochód wracał nieco okrężną drogą, by przejechać obok kwatery Michała. Nieopodal jego baraku samochód zatrzymał się, a Michał z kolegą zeskoczyli zabierając „kufajki” i spokojnie poszli do baraku niosąc najcenniejszy prezent ślubny. Ponieważ w tym dniu był duży mróz i późna pora, szczęśliwie dotarli do domu, nie spotykając żadnego przechodnia. Schowaniem owego skarbu zajęły się już polskie panie. Jak się później okazało, w tych woreczkach była najlepsza mąka, jakiej dotychczas nigdy nie widzieli.

c.d.n.

JAN TRUSZKOWSKI

Wspomnienia z wywózki i pobytu na Syberii

Z RAJGRODU DO PAWŁODARU

Dzień 12 kwietnia 1940 r. był piękny, słoneczny i po srogiej, długiej zimie napawał pewną dozą radości. Był przynajmniej czymś pozytywnym w warunkach sowieckiego zniewolenia. Wybrałam się więc z koleżankami: Zosią Michałowską i Longinką Sienkiewicz na spacer za kapliczkę (chodzi o tę kapliczkę stojącą naprzeciw cmentarza, przy drodze do Grajewa). Wracając, przed domem Sokołowa (był on właścicielem Jeziora Rajgrodzkiego, jego polskiej części, przed wojną), w którym przed wojną był posterunek policji, a za sowieków mieściło się NKWD, zobaczyliśmy stojącego z żydowskim chłopcem miejscowego naczelnika NKWD. Podobno obaj bardzo mi się przyglądali i koleżanki poradziły, żebym zlikwidowała błyszczące guziki przy moim płaszczu zimowym, gdyż sowieci mogą podejrzewać, że mam coś wspólnego z policją.

Mieszkaliśmy w Rajgrodzie na ulicy Szkolnej, na samym jej zakręcie naprzeciw szkoły (dalsza część tej ulicy od dawna nosiła nazwę Koński Rynek, gdyż w przeszłości handlowano tam końmi). Część ulicy Szkolnej od Rynku należała przed wojną do miejscowych Żydów. Mieszkający zaś między Górą Zamkową a szkołą (przed wojną nie zdołano jej wykończyć, co zrobili sowieci jesienią 1939 r.), na rozległym cyplu Jeziora Rajgrodzkiego mieszkali rajgrodzianie polskiej narodowości - więksi lub mniejsi gospodarze. Zabudowa tej części ulicy szkolnej była drewniana, domy w większości kryte słomą, a chlewy i stodoły wyłącznie słomą. Kiedy gospodarze zrobili wieczorny opórządek, wieczorami zbierali się na pogawędkę. Przychodzili po kilku do wybranego domu, siadali za stołem, często grali w karty i omawiali wydarzenia minionego dnia. Wieczorem, 12 kwietnia 1940 r., jak zwykle, przyszli do nas sąsiedzi: Franciszek Piliszewski, Adam Moczulewski i wujek Stanisław Owsiany. Wujek przyniósł wiadomość, iż sowieci nakazali na 13 kwietnia 20 furmanek i wszyscy zastanawiali się nad tym, w jakim celu? Podejrzewano, że mogą być wywózki, ale brat mój - Kazik powiedział, że nas chyba zostawią w spokoju bo też mamy nakazaną furmankę. O godzinie drugiej w nocy usłyszeliśmy łomot do drzwi i gromki głos: - Atkrojcje! Budiem diełat' opisk!

Po otwarciu drzwi do mieszkania weszli: naczelnik NKWD, komsomolec - syn Lejby Sidorowskiego, piekacza (ci, co przyglądali się mi, kiedy wracałyśmy ze spaceru) i dwóch ruskich żołdatów. Zaczęła się rewizja od piwnicy po strych. Trwało to gdzieś do szóstej rano. Potem dali nam pół godziny na spakowanie się i przekazanie domostwa wujkowi Owsianemu. Zawieźli nas: ojca naszego - Franciszka Gendzwilla, braci: Franciszka, Kazimierza, Eugeniusza i mnie - Cecylię (miałam 16 lat) oraz Kazimierę (naszą gospodynię, a potem żonę brata Franciszka) do domu, który przed wojną był własnością nauczycieli Szymańskich. Tam już zastaliśmy:

Eugenię Miliszewską z trójką dzieci: Ireną - 12 lat, Władkiem - 10 lat i Zbyszkim - 5 lat (męża Kazimierza aresztowali jesienią);

Janinę Sokołowską z dwojgiem dzieci: Fryderykiem - 6 lat i Urszulką - 7 miesięcy (męża Apolinarego, nauczyciela, aresztowali w grudniu);

Władysławę Majewską (żona policjanta) z trojgiem dzieci: Jerzykiem - 8 lat, Terenią - 5 lat i Bożenką - 3 lata;

Józefę Kampową z domu Orzechowską (córka byłego komendanta Policji - Jana Orzechowskiego), która jechała ze swoją matką - Marianną Orzechowską (żoną tego policjanta aresztowanego wcześniej) i z trojgiem dzieci: Haliną - 6 lat, Ryskiem - 4 lata i Jasiem - 9 miesięcy (do tego punktu zbiorczego doprowadzono ich pieszo);

Jadwigę Blumową (63 lata, mąż jej został wcześniej aresztowany, był emerytowanym komisarzem Straży Granicznej);

Irenę Perkovską (19 lat, rodzice jej mieli sklep tekstylny w Rajgrodzie);

Heńka Murawskiego (14 lat, przyprowadzili go samego, bo matka ukrywała się z młodszym bratem).

Podczas tej samej wywózki sowieci wywieźli też Turoniową (żonę Jana Turonia, komendanta policji, ukrywał się), która pochodziła z Pieńczykowa, z trojgiem dzieci: Stasiem, Tadeuszem i Lusią (wszystkie w wieku szkolnym). Ponadto Jadwigę Kochalską (żona strażnika granicznego, pochodziła z Rybczyni z Mulewskich, mąż był w niewoli sowieckiej) z dwiema córeczkami: Terenią - 6 lat i Alą - 3 lata. Pani Kochalska podczas porodu, 26 lipca 1940 r., zmarła. Córka Terenia zmarła we wrześniu 1940 r. Opiekowała się tymi sierotami p. Kurzacowa, siostra Kochalskiej, która miała też dwójkę swoich dzieci.

Około południa załadowano nas na furmanki i powieziono do Grajewa, gdzie przeładowano nas do pociągu towarowego. W naszym wagonie było około 60 osób. Po jednej stronie byliśmy my - rajgrodziaacy, a po drugiej stronie wagonu - ludzie z Wąsosza, Szczuczyna i okolic. Wewnątrz wagonu, po obu stronach były prycze z nagich desek; na wyższych mieściła się młodzież, a niżej starsi wiekiem. Pośrodku wagonu znajdował się otwór do załatwiania spraw fizjologicznych, oczywiście bez żadnej osłony. Najprawdopodobniej uważali ją za burżuazyjny wymysł. Rozpiętość wieku skazańców w naszym wagonie to: dwumiesięczne dziecko (chłopczyk Brajczewskich ze Szczuczyna) i najprawdopodobniej z tej samej miejscowości dwoje starszych ludzi w wieku 85 lat. Mężczyznę przywieziono w fotelu, bo był sparaliżowany. Podobno paraliż nastąpił podczas aresztowania syna, który był policjantem. Do zmroku ładowano ludzi do wagonów i prawdopodobnie czekano na rozejście się tłumu, który cały czas oblegał pociąg. Kiedy zrobiło się ciemno, pociąg ruszył wśród krzyku i płaczu tych stojących na stacji i tych w wagonach.

3 maja byliśmy już w Kazachstanie, w Pawłodarze, gdzie rozładowano nas na ogromnym placu z wieloosobowymi namiotami. Tam przebywaliśmy chyba około tygodnia.

c.d.n.

CECYLIA GRYGO

Zdolność do darowizny jest cechą osób szlachetnych

PODZIĘKOWANIE DARZYŃCOM

W 2008 r. 196 osób, które zdecydowały się przekazać Towarzystwu Miłośników Rajgrodu 1% od podatku przekazanego urzędowi skarbowym w roku poprzednim. Tym razem było inaczej, bo osoby deklarujące przekazanie 1% nie musiały wpłacać bezpośrednio na nasz rachunek bankowy obliczonej sumy. Wystarczyło w rocznym zeznaniu podatkowym wpisać nazwę naszego stowarzyszenia, posiadającego status organizacji pożytku publicznego i nr w KRS, aby

Państwa Urząd Skarbowy sam przekazał nam obliczoną kwotę. Urzędy wykonały to skrupulatnie, ale niestety nie podawały imion i nazwisk naszych darzyńców, którym serdecznie dziękujemy. Pozyskaliśmy w ten sposób 15237,78 zł. Kwota powyższa zostanie wykorzystana na cele statutowe, w znacznej mierze na druk książek i folderów. Niżej podajemy zestawienie tabelaryczne: Darowizny 1% na rzecz Towarzystwa Miłośników Rajgrodu w 2008 r.

Urząd Skarbowy	Od darczyńców (ilość)	Łączna kwota	Urząd Skarbowy	Od darczyńców (ilość)	Łączna kwota
Biała Podlaska	3	27,00	Mińsk Maz.	3	305,50
Białystok (I)	2	306,40	Oborniki	1	3,00
Białystok (II)	2	183,90	Oleśnica	2	90,90
Bielsko Biała	2	31,40	Olkusz	1	16,20
Bochnia	2	4,40	Olsztyn	2	174,90
Brzesko	2	9,60	Opole	2	50,80
Busko Zdr.	1	29,90	Opatów	1	50,70
Bydgoszcz (2)	2	26,00	Ostróda	2	27,00
Bytom	1	67,30	Ostrów Maz.	3	5596,80
Chodzież	2	14,00	Oświęcim	1	22,80
Częstochowa (II)	2	17,90	Piotrków Tryb.	2	15,70
Czechowice-Dziedz.	1	20,10	Pisz	2	18,60
Dąbrowa Górń.	2	20,60	Płock	3	191,60
Dębica	3	30,90	Poznań (I)	1	19,00
Działdowo	2	2,20	Poznań/Wilda	2	24,40
Gdańsk (I)	1	187,00	Puławy	3	152,70
Gdańsk (II)	2	50,10	Pułtusk	2	60,90
Gdańsk Prusz.	1	178,90	Przemyśl	1	8,50
Giżycko	1	153,20	Przysucha	2	11,10
Gliwice	2	41,40	Radom (I)	2	12,80
Gorzów Wlkp.	3	100,40	Ryki	1	2,20
Gorzów Wlkp.	1	54,40	Rzeszów	1	119,00
Grajewo	46	1869,10	Siemianowice Śl.	2	89,00
Grodzisk Wlkp.	2	6,60	Słupsk	2	75,80
Kielce (I)	2	14,40	Strzelce Opol.	2	46,50
Kluczbork	1	2,70	Szamotuły	2	29,70
Kołobrzeg	5	158,80	Tarnowskie Góry	2	43,70
Kościany	2	54,40	Tarnów (I)	2	35,40
Kraków/N. Huta	1	86,60	Tczew	2	84,40
Kraków/Prądnik	3	24,50	Szczecin (I)	2	112,00
Legionowo	1	485,50	Szczecin (III)	2	170,00
Limanowa	1	24,60	Warszawa/Bielany	2	942,80
Lubin	4	199,00	Warszawa/Mokotów	2	366,49
Lublin (III)	2	62,40	Warszawa/Praga	1	365,80
Łomża	1	29,90	Warszawa/Śródmieście	1	17,59
Łowicz	1	19,30	Warszawa/Wawer	2	807,50
Łódź/Bałuty	2	19,00	Warszawa/Wola	2	186,50
Łódź/Górna	2	29,60	Wieluń	2	12,40
Łódź/Widzew	3	55,30	Wołomin	2	58,00
Nowy Sącz	2	92,00	Zabrze	2	1,90
			Żary	1	26,50



LISTY * OPINIE CZYTELNIKÓW * LISTY



LISTY * OPINIE CZYTELNIKÓW * LISTY

**Szanowni Państwo!**

Tym listem pragnę wyrazić wdzięczność za pamięć o mojej siostrze - ś.p. Irenie Prostko. W dniu 15 sierpnia br. byłam w Rajgrodzie w kościele na Mszy św. o godz. 12.00 i usłyszałam, że w intencjach mszalnych została wymieniona moja siostra Irena. Jestem tym wzruszona i bardzo Państwu wdzięczna. W dniu 3 października minęła jej 5. rocznica śmierci; proszę o modlitewną pamięć.

Ja w zasadzie mieszkam w Białymstoku, ale za życia siostry, jak też obecnie najczęściej przebywam w rodzinnym miejscu - Wojdy. Nieraz udaje mi się zdobyć Wasze czasopismo - „Rajgrodzkie Echa”. Bardzo ciekawie jest redagowane. W numerze sierpniowym podają Państwo apel o udostępnianie starych fotografii. Ja nie mam takich fotografii, ale mam starą, liczącą ok. 150 lat chatę, w której mieszkała moja siostra. Dom jest w dobrym stanie i teraz gromadzę w nim pamiątki rodzinne i regionalne. Jest to chyba taka stara jedyna budowla w okolicy. Chciałabym, żebyście Państwo wiedzieli, że na terenie gminy Rajgród istnieje taka chatka. To jest też element naszej najbliższej Ojczyzny...

Halina Prostko-Masztalercz, Białystok

Od Redakcji:

W dniu 15 sierpnia 2008 r. w rajgrodzkim sanktuarium o godz. 12.00 odprawiona została Msza św. dziękczynna za 30 lat działalności Towarzystwa Miłośników Rajgrodu.

W intencjach modlitwy powszechnej wymienialiśmy darczyńców i twórców lokalnych, z których dorobku korzystaliśmy w przeszłości. Nie mogło zabraknąć ś.p. Ireny Prostko. Pani zaś serdecznie dziękujemy za pozytywną opinię o naszym miesięczniku i gratulujemy inicjatywy zorganizowania rodzinnego muzeum. W przyszłości z chęcią je zobaczymy.

Rozmowa telefoniczna z p. Stanisławem Orzechowskim, pochodzącym z Rajgrodu, a mieszkającym na stałe w Kenosha (USA):

- Serdecznie dziękuję Redakcji: „Rajgrodzkich Ech” za wydrukowanie wspomnienia o moim ojcu - Janie Macieju Orzechowskim, moim bracie - Janie Orzechowskim, którego bardzo kochałem oraz o mnie. Ja rzeczywiście pływałem na tyłu okrętach naszej Marynarki Wojennej, ale nie byłem tyle razy (moje jednostki) zatapiany, jak to ktoś z mej rodziny Państwu podał. W 1944 r., kiedy na „Dragonie” uczestniczyłem w ostrze-

liwaniu niemieckich umocnień na kontynencie, trafiła nas torpeda. Było to blisko mnie, telegrafisty, i wówczas o mało co nie straciłem życia. Wielokrotnie pływałem w konwojach z Ameryki do Europy. Atakowały nas U-boty, z każdego konwoju kilka jednostek szło na dno. Mam natomiast osobistą satysfakcję, że służąc w ostatnim etapie wojny na „Konradzie” przyjmowałem kapitulację Wilhelmshaffen. Byłem dumny i dziękowałem Bogu, że doczekałem takiego dnia, że na poszczególnych okrętach niemieckich stali na pokładach oficerowie i nam salutowali.

- Czy bywa Pan w Rajgrodzie?

- Byłem kilka razy, ale najbardziej mile wspominam ten pierwszy raz po wojnie. Osiedłem już wówczas w Ameryce i w latach pięćdziesiątych przyjechałem do kraju. Odwiedziłem rodzinę, ale w Rajgrodzie zachciało mi się sera, który wyrabiali Państwo Sobolewscy na Podchoinkach. Mogę powiedzieć, że zjeździłem pół świata, zawsze lubiłem sery, ale tak smacznych serów, jakie wyrabiali Sobolewscy na Podchoinkach nie jadłem. Kiedy do nich zaszedłem, Pani Sobolewska wyniosła ten wspaniały ser, który nadal mi się śni po nocach.

Szanowna Redakcjo,

chciałbym serdecznie pogratulować za poziom Waszego pisma. Artykuły o treściach historycznych, regionalnych i lokalnych są bardzo ciekawe. Rajgród opuściłem ponad czterdzieści lat temu, ale nadal uważam, że jest to najpiękniejsze miejsce na ziemi.

Z okazji Dnia Nauczyciela, jaki mieliśmy w październiku, chciałbym podzielić się z Wami swoimi przeżyciami, jakie wyniosłem z rajgrodzkiej szkoły. Urodziłem się w 1947 r. i moja nauka w rajgrodzkiej szkole przypadła na czas walki komunistów z wartościami przekazywanymi młodemu pokoleniu. Kiedy zabroniono odmawiania modlitwy na rozpoczęcie i zakończenie lekcji, znalazł się nauczyciel, który zawsze zajęcia kończył odpowiednią modlitwą. Uczył nas historii, oczywiście według programu i podręcznika, ale na koniec lekcji mówił: - Jeśli ktoś z was chce dowiedzieć się czegoś więcej, niech zostanie po lekcjach.

Po lekcjach zaś tłumaczył to wszystko, co oficjalnie było już zakazane. Tym nauczycielem był Pan Stefan Grygo, pochodzący z Rajgrodu. Uważam go za wspaniałego nauczyciela i wychowawcę.

Eugeniusz Łaciński, Gdynia

ZABYTKI POWIATU GRAJEWSKIEGO

KAPLICA GROBOWA W WĄSOSZU

Na podstawie nadania księcia Janusza I z 1428 r. powstała wieś zwana Wąsosze. Wieś powstała na wówczas ważnym szlaku handlowym. Doceniając to położenie, książę Władysław nadaniem z dnia 13 maja 1436 r. polecił „na surowym korzeniu” budować miasto Wąsosz. Wówczas też została erygowana parafia. W 1471 r. utworzono powiat wąsoski, jako drugi w ziemi wiskiej, z siedzibą sądu ziemskiego.

W 1520 r. Krzyżacy zniszczyli dwór książęcy. Miasto zostało zniszczone w czasie potopu szwedzkiego. W 1794 r. stoczył tu zwycięską bitwę z Prusakami ppłk Niewiarowski. W 1864 r. zlikwidowano zakon karmelitów. W 1870 r. Wąsosz stracił prawa miejskie.

Wąsosz nie odzyskał praw miejskich, ale posiada wspaniałe zabytki: kościół parafialny z XVI wieku, pokarmelicki klasztor z XVII wieku, o których pisałem wcześniej.

Na cmentarzu grzebalnym w Wąsoszu, założonym w 1804 r., w płm-zach części osady znajduje się zbudowana w 1913 r. kaplica grobowa rodziny Bzurów. W miejscu tym poprzednio znajdowała się kaplica św. Rozalii z 1832 r. Kaplica Bzurów została zbudowana na planie prostokąta o wymiarach: długości 7,5 m, szerokości 5,5 m. Zbudowana została z cegły, następnie otynkowana, w stylu neogotyckim. Na elewacji frontowej boniowane naroża oraz ościeża otworu drzwiowego, nad którym okulus, a w trójkątym szczycie fryz z półkolistych arkadek. Dach dwuspadowy, pokryty blachą. Wewnątrz obrazy ludowe z II poł. XIX wieku.

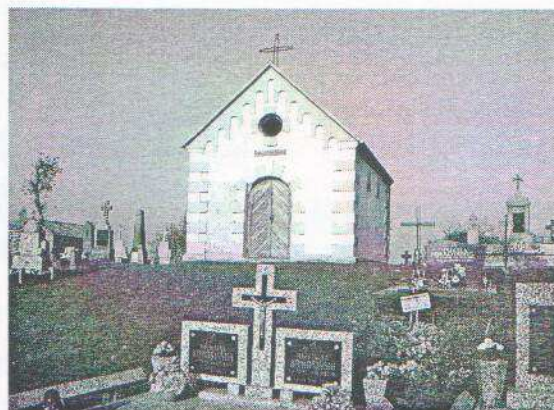
JANUSZ SOBOLEWSKI

BIBLIOGRAFIA:

Kalamajska-Saeed M., *Kolno, Grajewo i okolice*. W: *Katalog zabytków sztuki*, Warszawa 1988;

Rudnicki J., *Zabytki ziemi tomżyńskiej*, t. 1, TMR, Rajgród 1998;

Studia i materiały do dziejów powiatu grajewskiego. Pod red. Gnatowski M. i Majecki H., Warszawa 1975.



Kaplica grobowa Bzurów w Wąsoszu



Kaplica Bzurów na cmentarzu w Wąsoszu

RAJGRÓD I JEGO MIESZKAŃCY W STAREJ FOTOGRAFII



Mało już kto w Rajgrodzie pamięta ulicę Warszawską bez nawierzchni asfaltowej. Obecny park miejski z przyciętymi, ale i tak dużymi drzewami był przez wieki rynkiem, na którym handlowano. Od połowy XIX wieku do II wojny światowej był wybrukowany. W latach 50. XX wieku został zadrzewiony i wytyczono w nim alejki. Poniżej prezentujemy dwa zdjęcia sprzed 60 lat, kiedy po wojnie rynek wyglądał dość ubogo, a ul. Warszawska nie była trasą szybkiego ruchu z mnogością „przelatujących” tirów.

Zdjęcia udostępniła nam p. Aniela Sadowska, z domu Miliszewska z Rajgrodu, obecnie zamieszkała w Warszawie. Pierwsza fotografia pochodzi z 1946 r. i przedstawia spacer rajgrodzianek po ulicy Warszawskiej, w głębi widoczne budynki przy rynku. Na zdjęciu od lewej: Prostkówna (?), Aniela Miliszewska, Irena Miliszewska (po powrocie z Syberii) i Zosia Kalicka.

Drugie zdjęcie wykonano w 1947 r. na ul. Warszawskiej, przed sklepem mieszczącym się w domu pp. Murawskich. Na zdjęciu od lewej: Sitarzewska, Kazik Chyliński, Zosia Surowsk (niżej siedzi jej synek), Marta Łojewska, siedzą: Janina Surowska i Aniela Miliszewska.

Serdecznie dziękujemy za udostępnienie zdjęć, w kolejnych numerach przedstawimy pozostałe. Nadal apelujemy do mieszkańców Rajgrodu i tych, którzy w przeszłości tu mieszkali. Państwa albumy z rodzinną fotografią kryją bardzo interesujące zdjęcia z przeszłości naszego miasteczka. Prosimy o ich udostępnienie.

JANUSZ SOBOLEWSKI





RESTAURACJA & BAR
ZAŚCIANEK
KUCHNIA POLSKA

Restauracja

Stajnia

- imprezy okolicznościowe
- usługi cateringowe (przyjęcia, chrzciny, stypy itp.)
- imprezy plenerowe (pikniki, ogniska, biesiady)
- kuchnia regionalna
- jazda konna
- przejażdżki bryczkami
- rajdy konne
- konne imprezy plenerowe
- kuligi



tel. 0 602 501 758

www.zajazdzascianek.pl

EUROPA

TRADYCYJNY SMAK - NOWOCZESNE TECHNOLOGIE



Najlepsze wędliny w EUROPIE

ZAKŁAD PRZEMYSŁU MIĘSNEGO
19-206 RAJGRÓD ul. WARSZAWSKA 31A
(086) 272 14 10

U nas zjesz jak u mamy!

BAR RESTAURACYJNY "SMAKOSZ"

Urszula i Andrzej Grajewscy



Rajgród
ul. Warszawska 39a
tel. 086 272 16 66

Poleca:

- kuchnię regionalną
- ryby smażone
- przetwory rybne własnej produkcji



SKLEP RYBNY
Rajgród
ul. Warszawska 36
tel. 086 272 16 43

Poleca:

- ryby świeże z J. Rajgrodzkiego
- sielawa wędzona z J. Rajgrodzkiego
- inne przetwory rybne

**Gwarantujemy miłą i sprawną obsługę
Zapraszamy!**

PPHU "Jędrus"
Andrzej Mikulski
19-206 Rajgród
ul. Warszawska 26/3
Tel.: 086 272 16 70; 086 272 19 17

Poleca w swoich placówkach:

- Baza Handlowa nr 1
 - części zamienne do maszyn
 - akcesoria metalowe
 - farby
- Baza Handlowa nr 2
 - materiały budowlane
 - nawozy sztuczne
 - środki ochrony roślin
- Baza Handlowa nr 3
 - ciągniki i maszyny rolnicze wszystkich marek dostępnych w Polsce (pełen serwis, gwarancja z możliwością ciągnika zastępczego na czas naprawy).



Ponadto:
Sklepy wielobranżowe "Jędrus"
w Rajgrodzie:
ul. Warszawska 56
ul. Plac Tysiąclecia 7

ZAPRASZAMY!

"Rajgrodzkie Echa" dostępne są z pewnym opóźnieniem na stronach internetowych: www.zyciegrajewa.pl i www.rajgrad.pl

„RAJGRODZKIE ECHA” - PISMO TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW RAJGRODU e-mail: tmr@rajgrad.pl
Adres Redakcji: 19-206 Rajgród, ul. Warszawska 32/20 Nr rach. bankowego: 32 8768 0003 3900 0374 2000 0010
Redaguje zespół: Jan i Zygmunt Tarnaccy, Joanna, Irena i Janusz Sobolewscy, Krzysztof Kalinowski
Niniejszy numer "RE" ukazał się dzięki wsparciu finansowemu: Władz Samorządowych miasta i gminy Rajgród